



KURIER WILEŃSKI

CZWARTEK
6
WRZEŚNIA
2001 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE

Nr 173 (14220)

Cena 1 Lt

Dziesięciolecie stosunków dyplomatycznych między Polską a Litwą

Razem na drodze do UE i NATO



Obaj prezydenci rozmawiali m. in. o sytuacji mniejszości polskiej na Litwie i litewskiej w Polsce

Fot. ELTA

Z okazji dziesięciolecia nawiązania stosunków dyplomatycznych między Polską a Litwą do Warszawy przybyli prezydent Litwy Valdas Adamkus, premier Algirdas Brazauskas, szef dyplomacji Antanas Valionis, liczni politycy i intelektualiści litewscy.

Podczas wczorajszej konferencji prasowej Aleksander Kwaśniewski i Valdas Adamkus podkreślali, że stosunki dwustronne między naszymi krajami układają się bardzo dobrze.

Przez dziesięć lat dokonaliśmy ogromnego postępu, który pozwolił też na pokonanie trudności

o historycznym tle. Nasze relacje są zdrowsze, szczerze, oparte o prawdę – podkreślił polski prezydent, a litewski gość mówił o zaufaniu i serdecznej współpracy między Polską i Litwą.

– Będziemy razem w Unii Europejskiej, wesprzemy Litwę na drodze do Paktu Północnoatlantyckiego, chcemy, by na szczycie w przyszłym roku w Pradze podjęto decyzję o poszerzeniu NATO i widzimy tam Litwę – wskazał Kwaśniewski, a Valdas Adamkus mówił o wdzięczności za „tytaniczną pomoc Aleksandra Kwaśniewskiego i polskiego

ządu, za promocję Litwy i pomoc w znalezieniu się w sojuszu”.

Obaj prezydenci rozmawiali m. in. o sytuacji mniejszości polskiej na Litwie i litewskiej w Polsce. Kwaśniewski i Adamkus powiedzieli dziennikarzom, że sprawa pisowni polskich nazwisk na Litwie powinna zostać rychło rozwiązana, a polski prezydent obiecał, że zostanie rozwiązany problem ograniczania szkolnictwa litewskiego w Polsce. – Trzeba wypełniać wszystkie standardy należne mniejszościom narodowym, w tym dotyczące nauczania ich języka – mówił.

Aleksander Kwaśniewski i Valdas Adamkus odznaczyli osoby zasłużone dla współpracy polsko-litewskiej. Order Wielkiego Księcia Giedymina otrzymali m. in. Tadeusz Mazowiecki, Jan Król, Bernard Błaszczak oraz (nieobecny) były szef polskiej dyplomacji Krzysztof Skubiszewski. Odznaczenia polskiego nie przyjął szef Akcji Wyborczej Polaków na Litwie Waldemar Tomaszewski, twierdząc, że działa „bez orderów”. Ufundowaną przez prezydentów nagrodę im. Jerzego Giedroycia otrzymał Uniwersytet Jagielloński.

(Dokończenie na str. 2)

Lider polskiej partii na Litwie zrzekł się orderu Odmowa Tomaszewskiego

– Brak kultury. Tylko tyle jako komentarz. Inaczej tego nie nazwę. Nie uda mi się z tego zrobić polityki, więc... Świadczy to jednak o jego światopoglądzie i mentalności – powiedział „Kurierowi” Vytenis Andriukaitis, jeden z liderów rządzącej na Litwie partii socjaldemokratycznej.

Oburzenie i zaskoczenie Andriukaitisa wywołało skandaliczne zachowanie się podstawowej osoby na politycznym firmamencie polskiej mniejszości narodowej – prezesa Akcji Wyborczej Polaków na Litwie – Waldemara Tomaszewskiego. Jego kolega partyjny Jan Mincewicz nie komentował postępków przewodniczącego AWPL, gdyż jest na urlopie i o odmowie dowiedział się właśnie od „Kuriera”. Waldemar Toma-



Waldemar Tomaszewski, twierdzi, że działa „bez orderów” Fot. archiwum

szewski zrzekł się wczoraj w Warszawie w Pałacu Prezydenckim nadanego mu przez przywódcę Polski Aleksandra Kwaśniewskiego za usługi dla polskości na Litwie Orderu Krzyża Kawalerskiego.

(Dokończenie na str. 2)

Powrót koszykarzy z Turcji Dymisja trenera

Wczoraj w Wilnie wylądował samolot z koszykarzami, którzy wrócili po nieudanym podboju Europy. Jonas Kazlauskas na konferencji prasowej zapowiedział swoją dymisję ze stanowiska trenera naszej kadry narodowej.

Reprezentacja narodowa koszykarzy po bardzo tragicznej grze odpadła z dalszej rywalizacji w Mistrzostwach Europy. Ostatecznie Litwa została sklasyfikowana na 9-12 pozycji. Oznacza to, na Mistrzostwach Świata, które odbędą się za rok w Indianapolis w USA, zabraknie naszej drużyny narodowej.

Trener Jonas Kazlauskas uważa, że trzeba nieść odpowiedzialność za swe czyny i konsekwencją złego występu reprezentacji Litwy na Mistrzostwach Europy jest rezy-

gnacja trenera. Jonas Kazlauskas objął reprezentację Litwy koszykarzy w 1996 roku po Olimpiadzie w Atlancie. Już raz podawał się do dymisji. Było to w 1998 roku po Mistrzostwach Świata, gdzie Litwa przegrała w ćwierćfinale Rosji i ostatecznie uplasowała się na siódmym miejscu. Wtedy działacze zdołali przekonać trenera do kontynuowania pracy. Efektem było sławne trzecie miejsce i brązowy medal Litwy na Olimpiadzie w Sydney.

Na mistrzostwa Europy do Turcji Litwini udawali się jako jedni z głównych faworytów turnieju.

Dalszy los trenera Jonas Kazlauskas zależy teraz od działaczy Litewskiej Federacji Koszykówki.

A. Ł.

Najtańsza
plastykowa
szalówka

DLUGOŚĆ
DESEK
NA
ŻYCZENIE

Cena: szalówka wewnętrzna -
12,45 Lt za 1 m.kw
szalówka zewnętrzna -
15,49 Lt za 1 m.kw

InterVilža

Zniżka przy zakupie powyżej 46 m. kw
Savanorių pr. 151, Vilnius, tel. (8-22) 32 20 63.
Miasteczko Północne, blok 244,
Vilnius, tel. (8-22) 78 83 58.

W NUMERZE

Aktualności — **3**

Szczyście
w nieszczęściu

Drewniany domek przy ul. Montażinių 1, który nabyła w roku 1962, wczoraj w południe spotkało nieszczęście. Pożar.

Praworządność — **5**

Poczytalny
i w pełni świadomy

Oskarżony o zabójstwo trzech osób 21-letni Aleksander Markin z rejonu trockiego w najbliższym czasie ma stanąć przed sądem.

Szkolnictwo — **6-**

Zostań ze mną,
poezjo **7**



Na X Światowym Festiwalu Poezji Marii Konopnickiej Grand Prix im. Ewy Zarzyckiej za najlepszą i najoryginalniejszą interpretację utworu otrzymała nasza rodaczka, Anna Stanulewicz z Wilna.

Świat — **8**

Grzech — krzewienie
chrześcijaństwa

Rządzący Afganistanem talibowie ostrzegli wczoraj, że ośmiorgu cudzoziemcom, za szerzenie chrześcijaństwa, może grozić kara śmierci przez powieszenie.

Sentencja

Lubię mówić o niczym. Jest to jedyna rzecz, na której trochę się znam.

OSCAR WILDE



Kalejdoskop aktualności

Dymisja Paksasa

Rolandas Paksas na wniosek większości członków rady Związku Liberalów Litwy (ZLL) złożył rezygnację ze stanowiska przewodniczącego partii.

Decyzja została podjęta na wczorajszym posiedzeniu zarządu ZLL. Razem z Paksasem do dymisji się podał cały zarząd. „Jestem zmuszony podać się do dymisji” – powiedział Paksas. Do pełnienia obowiązków tymczasowego przewodniczącego (do czasu zwolnienia październikowego nadzwyczajnego kongresu partii) został powołany Eugenijus Gentvilas, obecny wiceprzewodniczący partii, który był jej szefem do 1999 r.

Propozycja socjalliberałów: wódka na stacji paliwowej

Parlamentarzyści socjalliberałowie – przewodniczący sejmowego Komitetu Zdrowia Kęstutis Kuzmickas, wiceprzewodniczący Komitetu Budżetu i Finansów Gintautas Šivickas i Dangutė Mikutienė proponują, aby odwołać zakaz handlu alkoholem na stacjach paliwowych.

Zdaniem socjalliberałów, obowiązujący obecnie zakaz handlu alkoholem, z wyjątkiem piwa, w sklepach stacji paliwowych, niesłusznie ogranicza prawa stacji paliwowych oraz konkurencję przedsiębiorstw handlowych trunkami. Parlamentarzyści twierdzą, że zarówno doświadczenie europejskie, jak i najbliższych sąsiadów – Łotyszów oraz Estończyków, wskazuje na to, że handel alkoholem w sklepach stacji paliwowych nie zmniejsza bezpieczeństwa ruchu oraz nie podważa moralnych podstaw fundamentu narodu.

Nowa posada współpracownicy Paulauskasa

Była kierowniczka sekretariatu przewodniczącego Sejmu Artūrasa Paulauskasa Rasa Razgaitienė wczoraj podjęła pracę w Samorządzie Wileńskim.

Przyjęta w końcu 2000 r. nowelizacja ustawy o służbie państwowej przewiduje trzy stanowiska zaufania politycznego mera – sekretarza rady, doradcy mera i pomocnika mera. Razgaitienė będzie odpowiedzialna za planowanie porządku dziennego mera, planowanie i przygotowanie oficjalnych spotkań, będzie planowała wizyty zagraniczne mera, koordynowała pracę jego doradców, a także nadzorowała działalność wydziału kontaktów zagranicznych. Była współpracowniczka Paulauskasa zrezygnowała ze swego stanowiska tuż po utworzeniu nowej koalicji rządzącej, ale zgodziła się wówczas tymczasowo pozostać do chwili znalezienia nowego pracownika.

Stabilny poziom bezrobocia

Poziom bezrobocia na Litwie w ciągu sierpnia pozostał bez zmian i na dzień 1 września wynosił 12,1 proc. Już trzeci miesiąc stopa bezrobocia pozostaje niezmienna.

W sierpniu, w porównaniu z tym samym miesiącem roku 2000, bezrobocie wzrosło o 0,3 punktu procentowego. W sierpniu ubiegłego roku bezrobocie wynosiło 11,8 proc. i w ciągu miesiąca wzrosło o 0,2 pkt, informuje Litewska Giełda Pracy. Największe bezrobocie w końcu sierpnia panowało w Druskiennikach (26,2 proc.), w Możejkach (22,4 proc.) i w Poswole (22,3 proc.), a najmniejsze notowano w Kretyndzie (5,8 proc.), w Trokach (6,0 proc.) i w Oniksztych (6,9 proc.). W Wilnie bezrobocie na dzień 1 września wynosiło 8,5 proc., w Kownie – 8,3 proc., w Kłajpedzie – 9,6 proc., w Szawlach – 14,1 proc., w Poniewieżu – 16,9 proc.

Bank „Nordea” zaczął rozprowadzać karty płatnicze

Największa grupa finansowa krajów północnych i bałtyckich „Nordea” rozszerza swą działalność na Litwie i zaczyna rozprowadzać międzynarodowe karty płatnicze „Maestro”, „EC/MC Standard” i „EC/MC Business”.

„Nordea” szczególną wagę przywiązuje do kart z możliwością kredytu, toteż sprzedawane są dwa typy kart „EC/MC Standard” – jedna z kredytem nieoprocentowanym, druga – kredytowa. W przypadku karty „EC/MC Standard” z nieoprocentowanym kredytem klient może nie posiadać żadnych własnych pieniędzy, lecz korzystać z udzielanego przez bank comiesięcznego kredytu, za który bank nie nalicza odsetek. Po upływie miesiąca właściciel karty powinien spłacić kredyt.

Po rekordowej sprzedaży piwa – spadek

Browary kraju nie utrzymały lipcowej rekordowej sprzedaży piwa i w sierpniu sprzedały go 2,365 mln dekalitrów – o 21 proc. mniej niż w lipcu.

Liderem sprzedaży piwa pozostał kłajpedzki „Švyturys”, którego objętość sprzedaży, w porównaniu z lipcem, zmniejszyła się o 13 proc. – do 623 tys. dekalitrów, ale w porównaniu z sierpniem roku ubiegłego wzrosła o 14,5 proc. Na drugim miejscu uplasował się przygotowywany do sprzedaży „Kalnapilis” – 422 tys. dekalitrów – stanowi to o 7,3 proc. więcej niż w sierpniu roku ubiegłego. „Utenos alus”, aczkolwiek przedłużył popularną grę w kapsle, sprzedał 408 tys. dekalitrów piwa – o 43 proc. mniej niż w lipcu.

Odradzają się tradycje hodowli raków

W związku ze wzrostem na rynkach europejskich popytu na raki o szerokich szczypcach, powracają na Litwę tradycje rozmnażania i hodowli raków.

W tym roku spółka „Vasaknos” do naturalnych zbiorników wodnych już wpuściła 80 tys. młodych rączków. Ponadto około 50 tys. podhodowanych rączków wpuści się tej jesieni.

Rolnicy, pragnący rozmnażać i hodować raki, mogą się zwracać do Litewskiego Centrum Badawczego Hodowli Ryb oraz Instytutu Ekologii Akademii Nauk.

(BNS, ELTA)

Reforma w publicznej LRT

Niezadowoleni parlamentarzyści

Członkowie sejmowego Komitetu Oświaty Nauki i Kultury Janė Narvilienė i Jonas Korenka są zadowoleni reformą Litewskiego Narodowego Radia i Telewizji (LRT), realizowaną przez administrację tej instytucji.

Parlamentarzyści twierdzą, że reforma została rozpoczęta „nie od tego końca” – zamiast zmniejszyć wynagrodzenia i liczbę pracowników, administracja powinna była szukać innych sposobów rozstrzygnięcia problemów budżetu LRT.

Korenka twierdzi, że admini-

stracja LRT nie potrafiła dotychczas wyjaśnić parlamentarzystom strategii realizowanej reformy. „Administracja musiałaby więcej uwagi poświęcić uposażeniom pracownikom i jakości programów” – stwierdziła Narvilienė. Tymczasem sejmowy Komitet Oświaty Nauki i Kultury, który obradował 22 sierpnia w LRT, dał „zielone światło” reformom LRT. Przewodniczący tego komitetu Rolandas Pavilionis stwierdził wówczas, że komitet aprobuje realizowane przez LRT reformy systemu wynagrodzeń, którym bardzo

się sprzeciwiali pracownicy LRT, jak też związki zawodowe.

Jak twierdzi przewodniczący komitetu, redukcja etatów w LRT jest krokiem niezbędnym i należało to zrobić już wcześniej, nie czekając, aż zadłużenie LRT osiągnie 20 mln litów. Telewizja Litewska zatrudnia obecnie 550 osób, a po reformie LRT administracja zamierza pozostawić 240. Zadłużenie LRT dla różnych wierzycieli wynosi około 21 mln Lt. Znaczą jego część stanowi dług za transmisję programów. (BNS)

Dziesięciolecie stosunków dyplomatycznych między Polską a Litwą

Na drodze do UE i NATO

(Dokończenia ze str. 1)

Równoległe ze spotkaniem szefów państw odbyły się rozmowy premierów.

– Jestem przekonany, że to było dobre dziesięć lat i dla Polski, i dla Litwy – powiedział premier Jerzy Buzek podczas spotkania z szefem rządu litewskiego Algirdasem Brazauskasem.

Obaj zapewniali, że stosunki między naszymi krajami są dobre i przyjazne, i nie mogą im zaszkodzić nawet problemy z mniejszościami naro-

dowymi po obu stronach granicy.

– Przy okazji święta nie będziemy mówić o tych problemach, które, w porównaniu z ogromną współpracą, nie stanowią zasadniczego tła – powiedział Buzek.

– Są inne ważne sprawy, jak gazociąg i budowa linii energetycznej – wtórował mu Brazauskas. Szef rządu litewskiego podkreślił, że jego kraj jest zadowolony z tego, iż Polsce udało się podpisać umowę z Norwegią. Dodał, że zarówno Litwa, jak i jej sąsiedzi – Łotwa oraz

Estonia – również są zainteresowani gazociągiem. – Myślę, że połączymy nasze wysiłki z Łotwą i Estonią i będzie nam łatwiej kontynuować budowę na północ – powiedział. Jerzy Buzek zapewniał o polskim poparciu dla dążeń Litwy do NATO.

– Zrobiliśmy ogromny krok na przód – mówił.

Piotr Kościński,
Katarzyna Wypustek
„Rzeczpospolita”
Warszawa
Specjalnie dla „Kuriera Wileńskiego”

Nie należy zmieniać statutów wcześniej założonych spółek

Ministerstwo uspokaja przedsiębiorców

W związku z tym, że w końcu sierpnia Ministerstwo Sprawiedliwości opublikowało oświadczenie, iż zgromadzenie walne akcjonariuszy spółki, zgodnie z nowym Kodeksem Cywilnym (KC), nie jest organem administracyjnym spółki, wielu przedsiębiorców zastanawia się, czy nie należy teraz zmienić statutu spółki.

Jak na razie – to nie, objaśnia Ministerstwo Sprawiedliwości.

Przy zakładaniu nowej spółki, statut należy opracować, kierując się nowymi przepisami KC. Natomiast dokumenty założycielskie przedsiębiorstw, które powstały wcześniej i zarejestrowane zostały przed wej-

ściem w życie KC, obowiązywać będą w stopniu z nim nie kolidującym i muszą być przerejestrowane tylko w tym przypadku, jeśli przewiduje to ustawa. Obecnie takiej ustawy nie ma.

Normy KC, regulujące działalność organów osoby prawnej, wyodrębniają organy zarządzania osobą prawną oraz inne. Te normy ustalają wymagania wobec członków organów administracyjnych osoby prawnej, regulują sprawy ich odpowiedzialności itp. Kodeks przewiduje, że każda osoba prawna powinna posiadać jednoosobowy lub kolegialny organ zarządzania i zgromadzenie

uczestników, jeśli w dokumentach założycielskich i ustawach regulujących działalność osób prawnych nie jest ustalona inna struktura organów.

Z tego oraz innych przepisów nasuwa się wniosek, że jednoosobowy (np. dyrektor) lub kolegialny (np. zarząd) organ zarządzania osobą prawną i zgromadzenie uczestników (np. zgromadzenie akcjonariuszy) są dwoma odrębnymi organami osoby prawnej. A więc, zgromadzenie walne akcjonariuszy spółki jest organem spółki, ale nie jest organem zarządzania spółką, objaśnia oświadczenie ministerstwa. (ELTA)

Razma jest zaskoczony rozrzutnością kancelarii sejmowej

Zapytanie w sprawie luksusowych BMW

Posel konserwatysta Jurgis Razma, zaskoczony planami kancelarii sejmowej wydzierżawienia czterech samochodów BMW 740 do wozienia dostojnych gości, zwrócił się do przewodniczącego Sejmu RL Artūrasa Paulauskasa, prosząc o uzasadnienie i motywację tej decyzji.

Kancelaria sejmowa zwróciła się do rządu z prośbą o zgodę na wydzierżawienie w trybie pozakonkursowym czterech samochodów BMW 740 od spółki akcyjnej o specjalnym przeznaczeniu „Autoūkis”. W zgłoszonym rządowi wniosku podana została miesięczna opłata

za wydzierżawienie jednego samochodu – 9 tys. 214 Lt.

Taka cena wynajmu, według oceny byłego kanclerza sejmowego Razmy, rocznie kosztowałaby kancelarię sejmową przeszło 440 tys. litów.

Razma, uważając powyższy wniosek za przykład trwonienia środków państwowych, poprosił przewodniczącego Sejmu, aby odpowiedział na kilka pytań dla uzasadnienia tej decyzji. Parlamentarzysta pyta więc, podejmując decyzję o nabyciu samochodów, rozpatrzone możliwości tego, aby zaproponować wszystkim instytu-

com administracyjnym państwa skoncentrowanie świadczenia usług transportowych dla wysokich rangą delegacji zagranicznych w jednym miejscu – np. w służbie protokołu państwowego?

Razma chce również wiedzieć, ile w ciągu 8 miesięcy br. było wizyt „wysokiej rangi gości” (nie licząc Zgromadzenia Parlamentarnego NATO, jako wydarzenia wyjątkowego), do których obsługi potrzebne byłyby przewidziane do nabycia samochody, jak zostaną one wykorzystane w okresach między wizytami itp. (ELTA)

Lider polskiej partii na Litwie zrzekł się orderu

Odmowa Tomaszewskiego

(Dokończenie ze str. 1)

W ceremonii uczestniczyli prezydenci Polski i Litwy Aleksander Kwaśniewski i Valdas Adamkus.

Odnaczenia Państwa Polskiego osobom zasłużonym nadano z okazji dziesięciolecia nawiązania stosunków dyplomatycznych między Polską a Litwą. Tomaszewski powiedział agencji prasowej BNS, że zrzekł się odznaczenia, bowiem

przyjęcia jego „nie zrozumieliby wyborcy”. Prócz tego, zdaniem posła, takie wręczenie orderów jest „sowieckim reliktem”, gdyż nadawanie ich pasuje raczej do odznaczania żołnierzy w czasie działań wojennych. Posel tłumaczył też, że nie zasłużył ośobiście na tę nagrodę, co innego, gdyby była ona przyznana całej organizacji. Podkreślił, że „będzie pracować i bez orderu”.

Ordery zostały przyznane – i wręczone – m. in. byłemu ministrowi spraw zagranicznych Povilasowi Gylysowi, wiceprzewodniczącemu Sejmu Litwy Česlovasowi Jurš nasowi, eks-premierowi, prezesowi Konfederacji Przemysłowców Litwy Bronislovasowi Lubysowi. Krzysz Kawałerski otrzymał m. in. wicewojewoda powiatu wileńskiego Zbigniew Balcewicz. Paweł Kobak

Niemencyńcy strażacy spisali się doskonale – uratowali dom

Szczyście w nieszczęściu



Dach ucierpiał, ale za to domek ocalał. Czyż to nie jest szczęście w nieszczęściu?!

"Jaka bieda, jaka bieda! Cały prawie dach spłonął. A to, co zostało, w wodzie moknie..." – lamentowała wczoraj sędziwa mieszkanka Niemenczyzna Kleofasa Walentynowicz, z trudem mogąca ochłonąć po tej strasznej chwili. Dla niej wydawało się, że trwało to wieczność, że za sekundę nic nie zostanie, z tych tak drogie dla niej ścian.

Drewniany domek przy ul. Montażini 1, który nabyła w roku 1962, wczoraj w południe spotkało nieszczęście. Pożar. "O Boże, nie wiem naprawdę, skąd to się wziął ten ogień! Wybuchł raptem, nie wiem ani o której, ani z czego, no chyba tylko z powodu tej "prowodki".

Mieszkający naprzeciwko Jerzy

Purwienis, pierwszy przybiegł do sąsiadów, z krzykiem: "Palicie się!". Potem nadbiegli inni. Jak to zwykle w takich chwilach się zdarza – jedni zaczęli wszystko wyrzucać przez okna i drzwi ratując dobytek, drudzy, bardziej przytomni, zaalarmowali straż ogniową.

Ta przyjechała dosłownie w ciągu kilku minut. Jak się później dowiedziałam z rozmowy z kierownikiem zmiany Janem Czerniawskim, otrzymali sygnał o godzinie 13.48. Zawsze na przygotowanie potrzebują tylko 1-2 minuty, a tu na szczęście, jak podkreślił rozmówca, bardzo blisko.

– Właśnie odległość jest naszym największym wrogiem. Szczególnie, jeżeli chodzi o takie drow-

niane domki, przecież palą się jak zapalka. I kiedy mamy pokonać 10-15 kilometrów – wiemy, że, niestety, nie uda się nam budynku uratować. A potem ludzie wygadują, że w czas nie przyjechali, albo, co śmieszniejsze, że wody nie przywieźli, co jest nonsensem. Tego, żebyśmy przyjechali bez wody – jeszcze nie było. Owszem, często nasłuchamy się podobnych rzeczy – powiedział Jan Czerniawski.

Tym razem do gaszenia tego pożaru przybyły dwie ekipy – sześć osób i jeżeli chodzi o wodę, to z dwoma cysternami – jedna 2,8 t, druga 2,3t. Ale, jak zaznaczyli zgodnie strażacy, żeby jeszcze kilka minut – niestety, nie udało się domku uratować.



Pożar ugaszono. Ekipa dzielnych strażaków z kierownikiem zmiany Janem Czerniawskim (pierwszy od prawej)

Owszem, jedna strona dachu całkowicie zniszczona, jak też poddasze. Ale za to cały dół uratowano. Można zrozumieć ból gospodyni, mieszkającej tu z mężem, córką, zięciem i wnukami, bowiem dopiero przed miesiącem zakończyli remont w całym domku. Przez biały sufit sypły woda na czyściutkie, świeżo wytapetowane ściany, na miękkie meble, na cały dobytek.

"Nie płacz, sąsiadka a dziękuj Bogu, że nikt z was nie ucierpiał, bo żeby chwila, to mogłoby być o wiele tragiczniej" – mówią zebrane kobiety. Zapłakana babcia na chwilę się uspokaja i, rzeczywiście, z tym się zgadza: "A prawda, chwala Bogu, że dzieci były w szkole". Ale kiedy znów popatrzy na walają-

ce się po podwórzu dywany, sprzęt, na czarne krokwie dachu – znów ogarnia ją płacz, boć trzeba to wszystko ze skromnej emerytury naprawić.

Ktoś z obecnych pyta: "A co dom nie był ubezpieczony?"

"A, prawda, był" – odpowiada gospodyni i znów sięga po tabletki nasercowe.

Specjalista ze służby przeciwpożarowej rejonu wileńskiego Saulius Stašys nie śpieszy z wnioskami o przyczynę pożaru, ale jako najbardziej prawdopodobną wersję podaje – instalację elektryczną. Czyli tę samą "prowodkę", o której mówiła gospodyni.

Helena Gładkowska
Fot. Marian Paluszkiwicz

Mer rejonu uważa, że właśnie teraz należy rozwijać u dzieci zdolności artystyczne

Szkoła sołeczniczkich talentów

W rejonie jest coraz więcej utalentowanych dzieci. W tym roku na przykład było sporo chętnych do rozpoczęcia nauki w Sołeczniczej Szkole Sztuk Pięknych im. Stanisława Moniuszki. Dyrektor Władysław Bogdanowicz powiedział, że w tym roku przyjęto znacznie więcej dzieci, niż w roku ubiegłym – 50.

Była to zaledwie połowa chętnych, którzy złożyli podania. Twierdzi on, że zwiększono liczbę uczniów, gdyż dzieci pragną się uczyć i rzeczywiście na egzaminach wstępnych popisały się talentami w dziedzinie muzyki, tańca, sztuk plastycznych. Dyrektor jednocześnie podkreślił, że zwiększenie liczby uczniów nie pociągnie za sobą dodatkowego finansowania szkoły. Odwrotnie, myśli się tu o oszczędzaniu. Zwiększając liczbę uczniów, zmniejsza się ilość godzin lekcyjnych i w ten sposób bilans zostaje wyrównany. Chodzi o to, że coraz boleśniej staje się problem finansowania szkół sztuk pięknych. Rozlegają się nawet głosy wzywające do ich zamknięcia. Ponoć wielkim luksusem jest wydawanie pieniędzy podatników na te szkoły w obecnych trudnych czasach. Mer rejonu Józef Rybak uważa, że właśnie teraz należy rozwijać u dzieci zdolności artystyczne, aby wyrosły na ludzi wszechstronnie rozwiniętych i mogli dźwignąć i wzbogacić

nasze państwo. Dlatego też administracja samorządu, mimo olbrzymiego deficytu budżetu, potrafi znaleźć pieniądze na wszystkie trzy szkoły sztuk pięknych w rejonie.

Jak poinformował dyrektor Bogdanowicz, wszyscy pedagodzy szkoły sołeczniczej otrzymali tego lata urlopowe, z niedużym opóźnieniem otrzymują wynagrodzenia, są też pieniądze na utrzymanie lokalu szkoły. A propos, wiadomo, że się mieści w pałacu Wagnera, jedynym zabytku architektury Sołeczniczki. Obecnie dobiega końca renowacja tego pałacu. Środki na ten cel asygnuje Departament Ochrony Zabytków. Dyrektor uważa, że uda się zakończyć renowację, gdyż istnieje taka umowa. Do nowego roku szkolnego ukończono prace w prawym skrzydle pierwszego piętra, a do zimy ma być ukończona cała kondygnacja. Dopiero wtedy każdy nauczyciel będzie miał osobne pomieszczenie dla swej klasy, informuje dyrektor.

Ostro reagują na pogłoski o zamknięciu szkoły sztuk pięknych rodzice uczniów. Mieszkaniec Sołeczniczki Tadeusz Kolendo, który w tym roku oddał do tej szkoły dwoje dzieci, mówi, że nauka muzyki potrzebna jest dla ogólnego rozwoju dzieci. "Uczniowie tej szkoły lepiej rozumieją życie, są bardziej inteligentni" – sądzi mieszkanka Dziewieniszek Ilona Šedienė. Całą trójkę swych dzieci

wysłała ona do tej odległej o 30 km szkoły. Starsza córka Inga już ukończyła klasę fortepianu. Dwoje jej dzieci – Gintautas i Jeva uczą się w klasie skrzypiec, a najmłodsza Jura w tym roku rozpoczęła naukę w klasie fortepianu. Rodzice nie szczędzą wydatków na naukę. Szkoła za każdego ucznia pobiera 25 Lt, co stanowi 15 proc. sumy wynagrodzenia pedagogów. Pozostałe wydatki pokrywa administracja samorządu. Ubiegłego lata uczniowie szkoły, jak zazwyczaj, uczestniczyli w koncertach i konkursach. Szkoła np. wzięła udział w bardzo prestiżowym międzynarodowym konkursie młodocianych "wykonawców w Kownie. Występy najlepszych uczennic Virginii Łoginowej, Wiktorii Kanatowej i Aleksandry Żuk zdobyły wysoką ocenę. Na zaproszenie "Wspólnoty Polskiej" 50 uczniów i pedagogów wystąpiło w Łomży i okolicach. Orkiestra i grupa baletowa dały tam ponad 10 koncertów.

Jak podkreśla dyrektor, liczni uczniowie szkoły postanowili dalej się kształcić w tym kierunku. W tym roku do konserwatorium wstąpił Aleksandra Żuk i Edward Wolkowski, a ogółem w wyższych uczelniach artystycznych studiuje przeszło 10 absolwentów Sołeczniczej Szkoły Sztuk Pięknych im. Stanisława Moniuszki.

Piotr Ryngiewicz

Starotroczanie wyruszają do Szydłowa

Pomodlić się o pomyślność

W piątek, 7 września ze Starych Trok wyruszy autokarowa pielgrzymka, która odwiedzi Górę Krzyży, słynne relikwie schodów z Ziemi Świętej w Cytowianach (Tytuvėnai) i Szydłowie (Šiluva), gdzie zostanie odprawiona msza święta.

– Jadę, żeby chociaż raz zobaczyć Górę Krzyży, o której tak dużo słyszałam od siostry, zawiozę tam też krzyżyk, może Pan Bóg ulży moim ziemskim cierpieniom – rozważa emerytka Maria Sawicka.

– Chciałabym się pomodlić o to, żeby moje dzieci nie nadużywały alkoholu, o zdrowie dla nich. I w ogóle, chciałabym tam pojechać, bo ni razu tam nie byłam. Ludzie na Górę Krzyży pielgrzymują z całego świata, a my mieszkamy stosunkowo blisko i dotąd ani razu nie wybraliśmy się tam – dodaje Helena Čyrbulienė.

Góra Krzyży jest jednym z najczęściej odwiedzanych miejsc na Litwie. Niektórzy mówią, że jest ona jak Rzym dla Włoch. Mniej znane są Cytowiany, gdzie znajdują się relikwie schodów, po których wiedziono Jezusa do Piłata. Jest tam też duży kościół klasztorny, który na pewno posłuży jako przykład dla naszych parafian, bo jest obecnie gruntownie wyremontowany.

– Widzę, że tutaj ludzie bardzo dużo cierpią, rnąją dużo proble-

mów, dźwigają ciężki krzyż swego życia. Stworzyłem im okazję, by mogli oni swe krzyże odnieść na słynną górę, może im będzie lżej znieść trudy dnia codziennego – powiedział ksiądz starotrocki Arnoldas Smalstys.

Ale chyba w tej parafii jest bardzo trudna sytuacja, bo chętnych zebrało się w dwa razy więcej niż planowano. Wicemer rejonu Zenon Kuzborski zapewnił, że nikt nie zostanie pokrzywdzony i zamówi się drugi autokar, o co i wicemer, i starosta Starych Trok Paweł Abucewicz bardzo się starają. Pielgrzymi otrzymają również pewne zniżki, które załatwił samorząd rejonu trockiego. W tej sprawie pomogła również spółka „Trakų autobusai". Nie wiadomo tylko, czy będzie jeden ksiądz, czy do drugiej grupy zostanie zaproszony inny przewodnik duchowny. Starotroczanie jednak mają okazję nie tylko wyprosić u Boga potrzebne im łaski, ale też podziękować za księdza proboszcza. Od kilku lat parafia nie miała własnego proboszcza, od czasu gdy opuścił ją ks. Tadeusz Matulianiec, do kościoła dojeżdżał wikary z parafii trockiej – właśnie ks. Arnoldas, który z czasem zamieszkał na plebanii, a wczoraj został oficjalnie mianowany proboszczem parafii Starych Trok.

Zofia Stankiewicz



Na przedmieściach Tokio został otwarty drugi już w Japonii Disneyland. Tym razem jest to Morze Disney'a. Mali i dorośli mieszkańcy Kraju Wschodzącego Stońca z radością odwiedzają bajeczne królestwo Myszki Mickey. Na otwarciu Morza Disney'a, oprócz państwa Minnie i Mickey Mouse i władz miasta Tokio, obecny był też przedstawiciel rodu Disney'ów, bratanek słynnego Walta — Roy Disney. Fot. EPA — ELTA

Ukochane psiaki prezydenta USA

Pasja Busha

"Uwielbiam wsiadać do półciążarówki z moimi psami, kiedy zachodzi słońce, i jeździć po ranchu" — zwierzył się amerykański prezydent George'a W. Busha jest właścicielem dwóch czworonogów: angielskiego spaniela i szkockiego terriera.

12-letni spaniel angielski, który wabi się Spot, należy do pierwszego w historii Białego Domu pokolenia prezydenckich psów.

Urodził się w 1989 roku za prezydentury George'a H. Busha, ojca obecnego gospodarza Białego. Jego matką jest Millie — ukochany pies ówczesnej Pierwszej Damy, Barbary Bush. Drugi ulubieniec obecnego prezydenta to Barney — czarny terrier szkocki, który niebawem skończy rok. Jego matką jest Coors, której właścicielką jest Christie Whitman, była republikańska gubernator stanu New Jersey.

Większość amerykańskich prezy-

dentów, od Jerzego Waszyngtona do Billa Clintona, miało swoich ulubionych czworonogów. Prezydent Abraham Lincoln miał ulubioną świnkę, a Tomasz Jefferson — niedźwiedzia. W czasie wakacji na swoim ranchu w Teksasie prezydent Bush bawił się z psami, biegał, a nawet wspólnie łowił ryby w niewielkim sztucznej jeziorze nieopodal jego domu na ranchu. Spot i Barney mają swoje skrzynki pocztowe w Białym Domu. Okazuje się, że dostają sporą korespondencję, głównie od dzieci zaciekawionych Pierwszymi Psami Ameryki. Wolontariusze odpisują fanom Spota i Barneya informując o detalach z życia prezydenckich psów.

Od czasów prezydenta Harry'ego Trumana słynne stało się powiedzenie, które skierował on do polityków: "Jeśli chcesz mieć przyjaciela (w Waszyngtonie), spraw sobie psa". (PAP)

Internet dziecinnie prosty Indyjski eksperyment

Przeprowadzony w slumsach Delhi eksperyment ukazał, jak szybko wychowane na ulicy niepiśmienne dzieci są w stanie nauczyć się podstaw obsługi komputera i korzystania z Internetu.

Eksperyment, sponsorowany przez rząd indyjski, instytucje lokalne i Bank Światowy miał na celu zbadanie, jaką rolę w edukacji milionów indyjskich analfabetów może odegrać komputer.

Wyniki eksperymentu były zaskakujące. Ukazały one, jak wiele są w stanie nauczyć się dzieci nie mające żadnego doświadczenia w dziedzinie obsługi komputera i nie znające prawie lub wcale języka angielskiego.

Pomysłodawcą projektu jest Sugata Mitra, koordynator badań i rozwoju w firmie zajmującej się produkcją oprogramowania w Delhi.

Umieścił on komputer na ścianie budynku w dzielnicy dla najbiedniejszych i obserwował efekty.

Na początku dzieci zainteresowały się ikonami na monitorze a potem, stopniowo, nauczyły się podstawowej obsługi komputera i po ośmiu minutach poruszały się po Internecie.

Po kilku dniach korzystały już z programów graficznych takich jak MSpaint, potrafiły także tworzyć foldery i przenosić do nich obiekty. Następnym krokiem było ładowanie gier i granie. Ale na tym się nie skończyło. Zanim minął miesiąc, dzieci odkryły w sieci pliki muzyczne MP3 i ściągały z Internetu piosenki.

Eksperyment z "dziurą w ścianie" przeprowadzono także w innym indyjskim mieście Mandatusi i jego wyniki były prawie identyczne. Są one dowodem, iż dzieci uczą się obsługi komputera o wiele szybciej niż dorośli, popełniają mniej błędów i potrafią maksymalnie wykorzystać możliwości, jakie daje to urządzenie. (PAP)

Sprzedajemy
żyto — nasienne, paszowe;
jęczmień — nasienny, paszowy;
ziemniaki — spożywcze, nasienne, paszowe;
groch, łubin.
Możemy dostarczyć na miejsce.
Tel. (8-22) 645 354
Tel. kom. 8-299 25413
8-299 25372

Gwiazdy mówią, że dziś ...

BARANY pewnie czeka zadanie związane z ciężarami: organizowanie transportu cementu albo ziemniaków. Te Barany, które mają swoje działki, pewnie będą kopać w ziemi. Inne Barany też czeka jakiś rodzaj pracy u podłostaw.

BYKI użyją swojego wdzięku, wpływów oraz daru przekonywania — i to zwykle z dobrym skutkiem. Dziś uda wam się coś załatwić w takich miejscach, skąd inni odeszli z kwitkiem.

BLIŹNIĘTA bardziej niż zwykle narażone są na popełnianie błędów — waszą słabą stroną będzie nadmiar zaufania do ludzi i zbyt duża wiara w waszą szczęśliwą gwiazdę. Lepiej jednak nie zostawiajcie, Bliźnięta, samochodu z kluczem w stacyjce.

Do **RAKÓW** będą dochodzić równe niepokojące wiadomości: że na przykład ktoś kogoś nie lubi albo że ktoś kogoś porzucił... Zaczną się Raki zastanawiać, czy one same też nie powinny zerwać z pewnymi osobami.

LWY pociągać dziś będzie samotność: najchętniej by wycofały się do swojej jaskini i obserwowały świat z bezpiecznego dystansu. Co mogą Lwy zrobić w praktyce? Wyłączycie telefony, a z firm wyjść wcześniej pod jakimś pretekstem.

PANNY mogą popełnić różne błędy przez nieostrożność i roztargnienie. W tekstach będą Panny robić literówki, a jadąc samochodem nacisną nie ten pedal, co trzeba, a obcokrajowcom powiedzą "Good bye" na powitanie.

WAGOM imponować będą silne osobowości, jak również same będą próbowały postępować stanowczo i z rozmachem. Ale zanim podejmiecie takie decyzje, zastanówcie się, Wagi, czy macie dość pieniędzy na koncie i czy ludzie będą chcieli was słuchać?

Dla **SKORPIONÓW** lepsze są układy planet na życie prywatne niż społeczne i zawodowe. Szczególnie, gdy Skorpion chce być z kimś bliżej, to niewiele trzeba, by rozpuściły się ostante lody pomiędzy nim a tą drugą osobą.

STRZELCE dostawać będą sygnały, że coś idzie nie po ich myśli: że coś zdrożało albo przepisy zaostrzono, albo że w programie szkoły są tematy, których Strzelce nie lubi. Ale i tak wrodzony optymizm Strzelców weźmie górę!

KOZIOROŻCE czekają zadania nietatwe, ale odpowiedzialne i na miarę ich ambicji. Ale uważajcie, Koziorożce, na swoich szefów: dzisiaj z niejednym z nich nie da się żyć!

WODNIKI mocne dziś będą w teorii, ale kiedy przyjdzie przejść do praktyki, to okaże się, że nie można znaleźć młotka albo że w komputerach szaleją wirusy. Lepiej się nie narażać.

A co do **RYB**, nauczyciele będą Rybom zadawać dodatkowe lekcje, szefowie będą mieć dla nich specjalne zadania. Nawet ich własne dzieci zrobią coś takiego, aby się Ryby przypadkiem nie nudziły.

Uśmiechnij się

W przychodni kobieta otwiera drzwi do gabinetu terapeuty i pyta: „Czy ja nie zostawiłam u pana stánika?”

— Nie — odpowiada lekarz.

— To znaczy, że u okulisty.

Na pogrzebie bogatego bankiera jeden biedak długo płacze i szlocha. Rabin mówi:

— Przestań płakać, już nikt z krewnych nie płacze.

— Dlatego płaczę, że nie jestem jego krewny.

Wileńska Szkoła Radioelektroniki i Mechaniki Precyzyjnej

zaprasza po ukończeniu 10 klas do nauki następujących specjalności:

- montera aparatury radiowej i telewizyjnej;
- mechanika branży przemysłowej;

a także młodzież z wykształceniem średnim:

- nastawiacza sprzętu komputerowego;
- montera aparatury radiowej i telewizyjnej.

Nauka trwa 2 lata. Nauczanie w językach litewskim i rosyjskim. Uczniowie otrzymują stypendium. Szkoła nie posiada bursy.

Adres szkoły: Lakūnų 3, Vilnius, tel 77 19 73.

Nowy hotel w pobliżu Sejmu

Pięć nowoczesnych komfortowo urządzonych apartamentów
Sala konferencyjna
Parking strzeżony
Łączność: telefon, faks, internet
Śniadanie
Visa, EC/MC, Globus



Tel./faks 370 2 75 24 95
E-mail: arsviva@post.omnitel.net

HOTEL ARS VIVA

Liubarto 17, Vilnius 2004, Lietuva URL: <http://www.omnitel.net/arsviva>

Dołącz do nas!

OFERUJEMY:
Turystyka przyjazdowa na Litwę
Organizacja wycieczek na zlecenie klienta
Pielgrzymki, wczasy, konferencje,
turystyka biznesowa.
Zapewniamy profesjonalną obsługę.

KLION
UAB

Biuro podróży
Birbinių g.4, Vilnius, Lietuva, tel. 22 34 72, tel./fax. 61 83 85.
E-Mail: klion@takas.lt

Dzieci z Lipówki odpoczywały u sióstr Felicjanek

Znaleźliśmy przyjaciół

Przez wiele lat szkoła średnia na Lipówce w Wilnie otrzymywała zaproszenia dla grupy uczniów na 2-tygodniowe kolonie do prywatnej szkoły nr 28 sióstr Felicjanek w Warszawie.

Tego lata odpoczywało w Warszawie 15 uczniów z różnych klas uczęszczających do szkolnego zespołu „Ziarenko”. Pomijając koszty podróży pobyt na koloniach mieliśmy opłacony. Zapewniono nam doskonałą opiekę, bardzo dobre wyżywienie, umiejętnie zorganizowany wypoczynek połączony z pogłębieniem wiedzy z różnych dziedzin. Na koloniach odpoczywali również uczniowie z różnych szkół Warszawy. Klasztor w Marysinie (dzielnica Warszawy) jest przepięknie położony, wśród parku, ogrodów. Przepiękny kościół, kaplica – teren zupełnie odizolowany od miejskiego zgiełku.

Do dyspozycji mieliśmy duże boisko sportowe, korty tenisowe, wyposażoną salę sportową, rowery, różnorodne gry.

Kolonie prowadzone były pod hasłem „Szukam przyjaciela”. Każdego dnia na porannym apelu czytano ewangelię i dużo śpiewano. Każdy dzień miał swoje hasło: np. „Twój przyjaciel ma na imię, nie zapomnij jakie”, „Jeżeli przyjaciel szuka ciebie, ty poszukaj go”, „Jeżeli pomylił się, ale umiesz się do tego przyznać, jesteś wielki”, itd.

Każde dziecko nie uszło bacznej uwagi sióstr Felicjanek, każdego dnia coś się działo: odbywały się konkursy, zabawy sportowe, wycieczki, basen, ognisko.

Oddanie i umiejętność zorganizowania pracy grona sióstr-pedagogów było zadziwiające. Szkoła ta ma bardzo dobrą opinię w Warszawie. Posyłać tu swe dzieci pragnie wielu.

Chcę zaznaczyć, że grupa dzieci ze szkoły na Lipówce popisała się doskonale.

Przywieźliśmy dużo dyplomów za udział w zawodach sportowych, konkursach, wystawach, występach artystycznych.

Mamy już zaproszenie na przyszłe lato. Wracając pociągiem do Wilna napisaliśmy swoje wrażenia. Proponuję je Czytelnikom „Kuriera”.

Stefania Kuźmo
opiekunka,
nauczycielka geografii

I raptem wyrzało słońce

Przez całe dwa tygodnie nie było ani minuty, żebyśmy się nudzili. Mieliśmy zaplanowany wyjazd na basen, lecz, niestety, pogoda z rana nie cieszyła nas słońcem, a niebo coraz bardziej zaciągały ciężkie deszczowe chmury. Jednak myśmy nie zmienili swoich planów. Jadąc autokarem modliliśmy się i prosiliśmy o dobrą pogodę, z nadzieją oczekiwaliśmy słońca. Gdy weszliśmy na teren basenu, niebo rozjaśniło się i słońce cieszyło nas przez cały dzień.

Grażyna Orłowska
i **Halina Kurilenko**

Przy szczątkach Andrzeja Boboli — MB Ostrobramska

W warszawskiej dzielnicy Mokotów odwiedziliśmy kościół, w którym umieszczone są szczątki św. Andrzeja Boboli, zamęczonego przez kozaków na Polesiu. Odwiedziliśmy te miejsca również dlatego, że Andrzej Bobola pracował w kościele św. Kazimierza w Wilnie. Nad jego trumną jest umieszczony przepiękny obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej. Dużo ciekawych i pouczających rzeczy dowiedzieliśmy się o życiu tego męczennika.

Alina Teodorowicz

Swoje prośby też przekazaliśmy

Jasna Góra. Klasztor Kapucynów umieszczony jest na najwyższym wzniesieniu w Wilnie – Wyżynie. Już przy wjeździe do miasta widoczna jest wieża tej świątyni. Szerokie schody prowadzą do trzech głównych bram, skąd skiero-



To cała gromada z Lipówki wraz z opiekunkami

Fot. archiwum

wujemy swe kroki do cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Ogromny potok ludzi starszych i młodych, zdrowych i niepełnosprawnych podąża do tego obrazu. Pielgrzymi w skupieniu modlą się, pisemnie składają swoje prośby, które są potem odczytywane na Mszy św. Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej wywołał na mnie ogromne wrażenie. Otoczony jest tysiącami wotów, koralami, bursztynami – ofiar od ludzi, którzy otrzymali łaskę od Matki Boskiej. Ksiądz, celebrujący Mszę, wymienił wszystkie pielgrzymki znajdujące się w kościele, nie pomijając nas z Wilna. Każdy z nas odczuł swoją obecność w tym świętym miejscu, owianym legendami o tym cudownym obrazie. Mam nadzieję, że nasze prośby też nie zostaną pominięte, tak jak w dalekiej przeszłości były wysłuchane prośby mieszkańców i przed wrogiem stanęła postać, która okryła miasto swoim płaszczem, broniąc Polaków przed napastnikami.

Przy św. źródle niektórzy pielgrzymi wodą święconą przecierali sobie oczy, inni zaś ją pili. Woda ta bowiem ma właściwości oczyszczające i wyzwalające od zła i nieczystości.

Ta wycieczka zauroczyła mnie swoją świętością i mam nadzieję, że kiedyś tam wrócę.

Lejla Abasowa

Pawie i wiewiórki

Łazienki wywarły na nas wrażenie swoją wielkością, różnorodnością, przepiękną zielenią. Ogromne drzewa, dużo kwiatów, doskonale utrzymane trawniki i spacerujące z powagą po parku królewskie pawie. Zdziwiło nas to, że te ptaki, mające długie barwne ogony, mogły wlecieć na wysokie kolumny i siedzieć tam w martwej pozycji jak posągi. Największą atrakcją w parku były brunatne wiewiórki, które bez lęku przybliżyły się do przechodniów i brały z ich rąk orzeszki. Cukierki i inne poczęstunki ich nie interesowały. Zachwycił nas przepiękny pomnik Fryderyka Chopina,

otoczony morzem cudownych róż. W Łazienkach zwiedziliśmy wystawę pereł, srebra i muszli.

Anna Stankiewicz,
Alina Fedorowicz

Zielona wyspa w stolicy

Warszawa, licząca ponad 2 mln mieszkańców, zamieszkałych w bardzo zagęszczonych dzielnicach, przecinanych arteriami transportowymi z tysiącami samochodów i innego rodzaju pojazdów, ma wyspę zieloną, na której zamieszkały zwierzęta z całego świata. ZOO posiada doskonałą sieć informacyjną – już przy wejściu można wybrać sobie obiekt do obejrzenia: ptaki, gady, zwierzęta wodne, drapieżniki, trawozęrne, małpy i in. Najbardziej podobaly się nam żyrafy, krokodyle, hipopotamy, lwy. Obejrzeliśmy różne gatunki ptaków, papugi. Mimo wysokiej temperatury, w małym domku-lodowce zauważyliśmy stadko pingwinów. Z obserwacji wynika, że zwierzęta mają warunki odpowiednio dostosowane do ich potrzeb. Klatki i woliery otacza przepiękna szata roślinna. Zdziwił nas fakt, że każde ze zwierząt posiada swego opiekuna-sponsora. Firmy, szkoły, poszczególni uczniowie wnoszą pieniądze na utrzymanie ZOO.

Paweł Tupko

Błogosławiona Maria Angela

Jej imię nosi prywatna szkoła nr 28 w Warszawie, w której spędziliśmy tego lata wakacje.

Błogosławiona Maria Angela Truszkowska urodziła się w Kaliszu w 1825 roku. W dzieciństwie i młodości pociągały ją modlitwa i troska o innych. W 1855 roku założyła Zgromadzenie Sióstr Felicjanek. Całe życie błogosławionej Marii Angele było przeniknięte troską o zbawienie wszystkich ludzi. Postawa ta wypływała z jej bezgranicznej miłości Boga i pragnienia Jego woli.

Zmarła w 1899 roku. Beatyfikowana przez papieża Jana Pawła II 18 kwietnia 1993 roku.

Ewa Auksztulewicz

Monumentalny wieżowiec

Warszawski Pałac Kultury i Nauki słynie jako monumentalny wieżowiec, mieszczący liczne muzea, restauracje, jest również siedzibą wielu urzędów i organizacji. Warszawianie nazywają go pomnikiem czasów komunistycznych, gdyż został zbudowany przez Sowietów w charakterze daru dla Polski. Budowano go w latach 1952-55 i wiadomo, że zginęło tu podczas budowy wielu ludzi.

Jest to kolos w pełnym tego słowa znaczeniu. Jego ogólna powierzchnia wynosi 817 tys. m², liczba pomieszczeń – 3288. Taras, umiejscowiony na górnej kondygnacji budynku, umożliwia oglądanie całej Warszawy. Jest to niewątpliwie jedna z największych budowli w Europie.

Wieżowiec ten jest siedzibą PAN, Instytutu im. Goethego, UNESCO, stacji radiowych i telewizyjnych. W jego salach odbywają się różne występy oraz coroczne Międzynarodowe Targi Książki. Mają tu siedzibę kina, teatr „Lalka”, są tu bary, kawiarnie, sale kongresowe.

Zwiedziliśmy wystawę, z której dowiedzieliśmy się wiele ciekawych rzeczy. Na wystawie „Warszawa – miasto wielu kultur” dowiedzieliśmy się o islamie, judaizmie, kulturze Karaimów i Romów. Na wystawie „Technika” obejrzeliśmy stare samochody, rowery, pierwsze motocykle, a nawet samoloty!

To było bardzo ciekawe.

Rajmund Klonowski

PS. Nasze wspomnienia z pobytu na wakacjach w Polsce dedykujemy Zakonowi Sióstr Felicjanek w Warszawie za przyjęcie nas w swe gościnne progi, dyrektorowi szkoły na Lipówce za wszystko dobre, co uczynił dla naszej szkoły, przede wszystkim za to, że nie odesłał naszej pani Stefani na emeryturę, a także pani Stefani Kuźmo za anielską cierpliwość i rodzicielską opiekuńczość.

Uczniowie Szkoły Podstawowej na Lipówce

DOM KULTURY POLSKIEJ

oraz Polskie Studio Estradowe, przy współpracy firmy „Muzikinis ekspresas”,

zapraszają wszystkich chętnych do udzielenia materialnej pomocy powodzianom w Polsce na koncert charytatywny, który odbędzie się 9 września, w niedzielę, o godz. 16 w Domu Kultury Polskiej w Wilnie,
ul. Naugarduko 76.

W pierwszej części koncertu wystąpią:

- * Wileńska Orkiestra Kameralna
- * Polskie Studio Estradowe
- * „Stare – Jare”
- * „Wilniuki”
- * „Bumerang”
- * „Kapela Pana Jana”
- * Zespoły wokalne „Melodia” i „Rudomianka”
- * „Zwaigždžių Kwartetas”
- * „Muzette” (kwintet akordeonistów) z Sankt Petersburga

Poezję będą recytowały dziewczęta z Polskiego Studia Teatralnego.

W drugiej części koncertu wystąpi zespół pieśni i tańca

„WILEŃSZCZYNA”

Wstęp wolny, ale w czasie koncertu będą zbierane składki od osób prywatnych i organizacji na rzecz powodzian w Polsce. Do nabycia będą również płyty kompaktowe z nagraniami, poświęconymi powodzianom.

Dzielimy się doświadczeniem pracy Warto organizować wycieczki

Okolice, w których mieszkamy, znamy najlepiej. Chcąc pokochać Ojczyznę, trzeba ją poznać w większym zasięgu. Służą temu wycieczki, które umożliwiają uczniom bezpośredni kontakt z rzeczywistością, stanowią źródło wrażeń i spostrzeżeń niezbędnych do pracy myślowej.

W wycieczkach rozwija się spostrzegawczość, umiejętność w środowisku geograficznym widzieć takie zjawiska, które wcześniej nie były zauważalne.

Już nie jeden rok nasi uczniowie uczestniczą w tego rodzaju wyprawach, zawczasu się do nich szykują. Planując trasę, wybieram takie obiekty do zwiedzania, których obserwacje miałyby jak największe znaczenie poznawcze i były potrzebne uczniom tej klasy ze względu na przerabiany materiał. Następnie ustaliam kolejność zwiedzania, omawiam trasę, akcentuję najważniejsze obiekty, wskazuję, na co należy zwrócić największą uwagę, zawczasu rozdaję uczniom zadanie: co mają przeczytać, co będą musieli wykonać. Wśród uczniów wybieramy własnych fotografów, dziennikarzy, medyków. Po wycieczce, póki wrażenia są świeże, omawiamy ją i uogólniamy.

Opowiem o jednej z wycieczek, która odbyła się minionej wiosny – był to jednodniowy wypad autokarowy do Pawilniskiego Parku Regionalnego. Uczestniczyli uczniowie klas szóstej i siódmej. Zwiedziliśmy Belmont, Puszkarnię, Markucie i Konię Kolejową, czyli Pavilnis.

Zwiedzanie tych miejscowości rozpoczęliśmy od Belmontu, ulubionego miejsca odpoczynku wileńian od dawnych czasów. W latach 1820-1823 odbywały się tu majówki Filomatów i Filaretów.

Następnym naszym miejscem zwiedzania była Puszkarnia, która

jest zabytkiem geologicznym, z 66-metrową odkrywką. Widoczne tu są osady czwartorzędu. Odkrywka ta znajduje się nad Wilenką.

Puszkarnia znana jest od XV-XVI w., kiedy odlewano tu armaty. Nurt Wilenki w tym miejscu jest wartki, więc nic dziwnego, że był tu młyn wodny. Oglądaliśmy stare tamy tego mlyna i mieliśmy okazję przejść po „małpim” moście, który łączy brzegi Wilenki.

Następnym miejscem, które odwiedziliśmy, były Markucie. Jest to bardzo stara miejscowość, gdzie za czasów Wielkiego Księstwa Litewskiego znajdowały się trzy dworki książęce. W końcu XIX wieku Markucie kupił gen. inż. A. Mielnikow. Zbudowany na wzgórzu drewniany dom oddał on w posagu córce, która wyszła za mąż za syna Aleksandra Puszkina. Dziś znajduje się tu muzeum wielkiego poety rosyjskiego. W muzeum oglądaliśmy przedmioty pamiętające samego poeetę, a z okien tego domu podziwialiśmy piękne okolice. Przy stawie nieopodal domu zjedliśmy drugie śniadanie i odetchnęliśmy nieco.

Wycieczka dobiegła końca. Został nam tylko Pavilnis, a w nim mini ZOO w Szkółce Młodego Przyrodnika. Oglądaliśmy tu ptaki i zwierzęta z różnych kontynentów. Mieliśmy niecodzienną okazję zrobienia zdjęcia z lamą i lamiatkiem, które niedawno przyszło na świat.

Z udanej wycieczki zostały wrażenia, zdjęcia oraz album „Pavilniski Park Regionalny”.

Rozpoczęliśmy rok szkolny. Jeszcze we wrześniu, gdy pogoda dopisze, warto odwiedzić najpiękniejsze miejsca naszego kraju. Bardzo wszystkich do tego zachęcam.

Helena Szapiro
st. nauczycielka
Niemieczyńskiej Szkoły Średniej



W tle odkrywki geologicznej

Fot. archiwum

„Kogucik” rozpoczyna swój 13 rok pracy

Działające od lat polskie studio estetyki „Kogucik” zaprasza dzieci od lat 4 do 6 na niedzielne zajęcia.

Dyplomowani nauczyciele estetyki i etyki uczą tu dzieciaków takich przedmiotów, jak plastyka, taniec, muzyka. Dzieci z polskich rodzin mogą tu podszlifować język litewski, poznać podstawy języka angielskiego. Dzieci lubią te zajęcia, zresztą rodzice również, gdyż mają okazję spotkać się każdej niedzieli, niczym w klubie rodzicielskim, ze swoimi kolegami z klas i studiów. W tym roku zajęcia będą odbywały się również co niedzielę od godz. 10.30 w lokalu Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli (ul. Linkmenų 8). Kierowniczką studia Grażina Demsienė prosi o kontakt telefoniczny pod numerem 34 69 95 w godzinach 8 – 12, we wtorki, środy i czwartki.

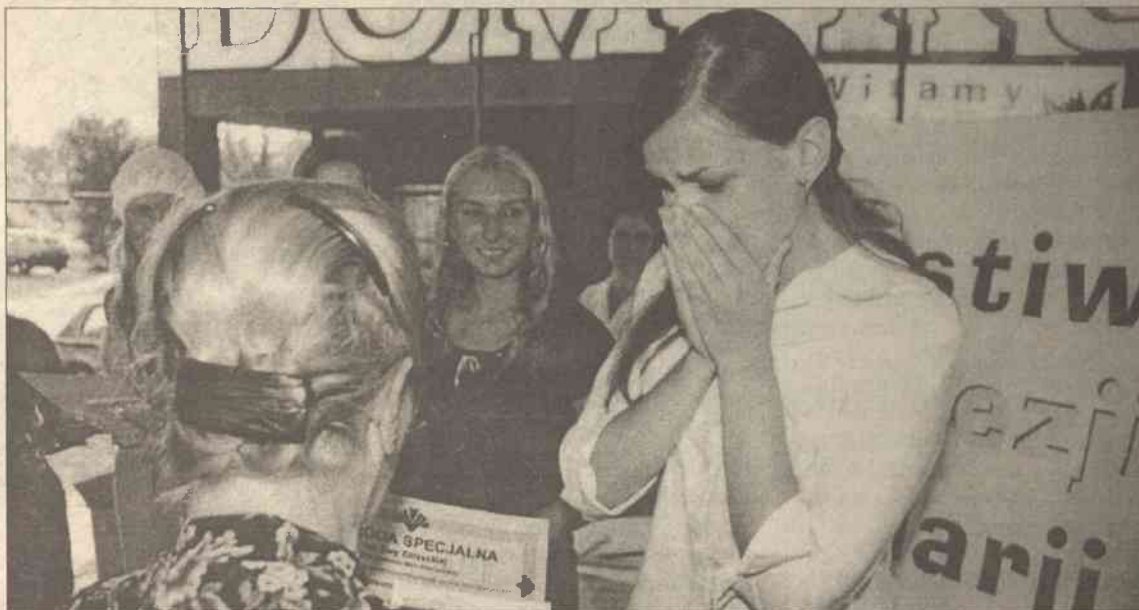
Bardzo ważna jest obecność na pierwszym zajęciu, które odbędzie się 9 września o godz. 10.30.

Dom Kultury Polskiej w Wilnie

Serdecznie zaprasza dzieci w wieku 7-12 lat do kółka szachowego. Zajęcia odbywają się we wtorki i czwartki. Zapis dzieci w Domu Kultury Polskiej, ul. Naugarduko 76 od 11 września o godz. 17. Zajęcia poprowadzi zawodowy trener szachowy. Dodatkowa informacja pod nr tel. 8 287 14452 lub 333 663.

Jubileuszowy konkurs poezji Marii Konopnickiej

Zostań ze mną, poezjo



Ania nie mogła powstrzymać łez, gdy odbierała główną nagrodę z rąk fundatorki Joanny Modrzejewskiej

Fot. archiwum

Na X Światowym Festiwalu Poezji Marii Konopnickiej Grand Prix im. Ewy Zarzyckiej (prawnuczki poetki) za najlepszą i najoryginalniejszą interpretację utworu otrzymała nasza rodaczka, Anna Stanulewicz z Wilna. Festiwal odbywał się w Polsce w dniach 11 – 16 sierpnia. Brało w nim udział ok. 250 osób – dzieci i młodzieży z całej Europy, w tym także z Litwy.

Pisał już o tym „Kurier” poprzednio, zaznaczając, że nasi byli najlepsi.

Ania jest maturzystką wileńskiej szkoły średniej im. Wł. Syrokomli. Należy do samorządu uczniowskiego, aktywnie angażuje się w życie szkoły. W przyszłości zamierza studiować polonistykę. W tego rodzaju konkursie brała udział po raz pierwszy.

– Do wystartowania zachęciła mnie nasza polonistka, pani Danuta Korkus. To ona pomogła mi w wyborze wierszy i pracy nad tekstem.

Eliminacje, zorganizowane przez Macierz Szkolną, odbyły się w czerwcu. Najlepsi, a było ich jedenastu, pod opieką nauczycielki ze szk. śr. im. Jana Pawła II, pani Krystyny Stankiewicz udali się do

Polski. Festiwal, już dziesiąty, odbył się w miejscowości Przedbórz-Góry Mokre. Uczestnicy z Białorusi, Mołdowy, Ukrainy, Turcji, Rumunii prezentowali swoje umiejętności w dwóch dziedzinach – poezji śpiewanej i recytacji. Byli podzieleni na dwie grupy wiekowe: do lat 15 i starsi. W jury zasiadli aktorzy, pisarze, także potomkowie Marii Konopnickiej, fundatorzy m. in. głównej nagrody, którą otrzymała Ania Stanulewicz. Wśród uczestników panowała serdeczna, przyjazna atmosfera, mimo że niektórzy potraktowali konkurs zbyt poważnie.

Anna deklamowała dwa wiersze Marii Konopnickiej: „Z dni smutku” i „O, wy, co cierpieć umiecie”. Nie liczyła na główną nagrodę, tym większa była jej radość, gdy tak się stało.

– Nie mogłam powstrzymać wzruszenia, nawet się popłakałam – mówi. – To był pierwszy mój znaczący sukces.

Nagrodą było 300 zł., za które zwyciężczyni jeszcze w Polsce kupiła Słownik Języka Polskiego.

To, że decyzja jurorów była słuszna, potwierdza także recenzja

zamieszczona w „Gazecie Radomszczańskie”. Znajdujemy tu m. in. takie zdanie: „Ania Stanulewicz zaskoczyła widzów i jurorów profesjonalizmem w sztuce recytatorskiej”.

Młodzież podczas trwającego tygodnia festiwalu nie tylko demonstrowała swoje talenty, ale miała też możliwość zwiedzić okolice Przedborza, a nawet wybrać się na wycieczkę do Jasnej Góry. Także na miejscu nie brakło rozrywek. Uwieńczeniem całego pobytu było wspólne ognisko z pieczeniem kiełbasek, grami i piosenkami, na którym bawili się wspólnie dorośli i młodzież.

– Bardzo się cieszę, że wzięłam udział w tym konkursie – mówi Ania. – Uwierzyłam we własne siły i zdolności, poznałam niezwykle osoby, m. in. rodzinę wielkiej poetki. To naprawdę mili i serdeczni ludzie. Teraz wiem, że na tego rodzaju imprezach można zawsze otrzymać coś więcej niż tylko nagrodę.

Ania zapewnia, że będzie startowała w konkursie recytatorskim „Kresy”. A to znaczy, że jeszcze o niej usłyszymy...

Małgorzata Kozicz

List do rodziców

"Twoje dziecko apeluje"

● Nie obawiaj się mnie przytulici i powiedziec jak bardzo mnie kochasz. Potrzebuję Twego ciepła, jak roślina – Słońca.

● Nie bój się jednocześnie postępować ze mną twardo i zdecydowanie, to daje mi poczucie bezpieczeństwa.

● Nie potępij mnie, a tylko moje złe uczynki, cierpliwie tłumacząc mi swoje racje.

● Nie psuj mnie dając mi wszystko, o co Cię proszę. Swoimi prośbami czasami wystawiam Cię na próbę.

● Nie karć mnie w obecności innych. Najbardziej mi pomaga, gdy mówisz do mnie dyskretnie i spokojnie.

● Nie gderaj. Jeżeli będziesz tak robił, będę się bronił przez udawanie głuchego.

● Nie krzycz na mnie, gdy ktoś Cię zdenerwuje, to nie moja wina, że Twoje życie nie jest usłane różami.

● Nie poniżaj mnie, to wywoła we mnie tylko chęć zemsty.

● Nie martw się zbytnio, gdy usłyszysz: „Ja Cię nienawidzę”. To nie Ciebie nienawidzę, ale Twą wadę, która mnie niszczy.

● Nie dawaj mi pochopnych obietnic, bo czuję się bardzo zawiedziony, gdy ich później nie dotrzymujesz.

● Nie zbywaj mnie, gdy o coś Cię pytam, bo informacji poszukam gdzie indziej.

● Nie zmieniaj swych zasad ze względu na układy, to wywołuje we mnie wstręt i utratę wiary w Ciebie.

● Nie zapominaj, że wychowujesz mnie swoim przykładem, a nie moralami, jaki muszę być.

● Nie udawaj przede mną ideału, przeżywam bowiem wielki wstrząs widząc, że takim nie jesteś.

● Nie myśl nigdy, że usprawiedliwienie się przede mną jest poniżej Twojej godności.

Uczciwe tłumaczenie Twoich racji wzbudza we mnie nadzwyczajną serdeczność.

● Nie próbuj prezentami kompensować mi swego braku czasu dla mnie, żadna najdroższa rzecz, nie zamieni mi Ciebie. Proszę Cię, znajdź czas na rozmowę ze mną, póki jej potrzebuję.

● Nie przejmuj się zbytnio moimi małymi dolegliwościami, one jednak przyciągają Twoją uwagę, której potrzebuję.

● Nie wmawiaj mi, że strach i obawy są głupie, one są realne. Pomóż mi uwierzyć, że potrafię wszystkie przeszkody pokonać, jeżeli się dobrze postaram.

● Nie pozwól mi ukształtować złych nawyków. Ufam, że Ty potrafisz wykręcić je w zarodku.

● Nie ochraniaj mię przed konsekwencjami, potrzebne mi są również doświadczenia bolesne.

● Nie rób tak, abym swoje pomylki uważał za grzech, to zaburza moje odczucie wartości.

● Nie przechwalaj mnie i nie wynoś nad innymi, żebym nie stał się pyszałkiem.

● Nie ufaj mi ślepo, to mnie krępuje i doprowadza do kłamania.

● Nie zapominaj, że lubię eksperymentować, nie zabraniaj mi tego, gdyż pomaga mi to w rozwoju.

● Nie zapominaj, że szybko rosnę. Jest Ci zapewne trudno dotrzymać mi kroku, ale proszę Cię, postaraj się.

Zebrała i opracowała
Irena Duchowska
nauczyciel-metodyk
szk. śr. w Akademii,
r. kiejdański.

Polska

Politycy o szybkości

SLD, PSL i SKL są przeciwne obniżeniu dopuszczalnej prędkości w terenie zabudowanym z 60 do 50 km/h, innego zdania jest AWS.

Zgodnie natomiast postowie Akcji i Sojuszu będą głosować przeciw wprowadzeniu obowiązku jazdy na światłach mijania przez cały rok, bez względu na pogodę. Podobnego zdania jest SKL i PSL, choć, jak zaznaczył Wiesław Woda (PSL), postowie Stronnictwa sami zdecydowali, jak będą głosować. Sejm debatował nad proponowanymi przez Senat poprawkami Senatu do nowelizacji prawa o ruchu drogowym.

Programy regionalne

Silne samorządowe województwo, decentralizacja środków przeznaczonych na rozwój regionalny, aktywna współpraca rządu z samorządami – to warunki rozwoju społeczności regionalnych – uważa PSL.

Samorządowcy związani z PSL przedstawili w Warszawie propozycje dotyczące rozwoju regionalnego. Według PSL, podstawowe znaczenie dla stworzenia długofalowej polityki regionalnej państwa ma przyszła integracja Polski z UE. Ludowcy uważają, że obok ogólnego programu rozwoju regionalnego, który opracuje rząd, powinno powstać 16 odrębnych programów regionalnych.

Sprzątanie świata

Akcja Sprzątania Świata w tym roku w Polsce przypada w tym samym terminie, co wybory parlamentarne. „Jesteśmy apolityczni, ochrona środowiska jest ponadpartyjna, ten termin nam nie przeszkadza” – przekonuje Mira Stanisławska Meyszto-wicz.

Mira Stanisławska-Meyszto-wicz, inicjatorka polskiej edycji światowej akcji podała wczoraj na konferencji prasowej w Warszawie, że tegorocznym tematem będzie likwidacja nielegalnych wysypisk śmieci. Uczestnicy akcji powinni rejestrować dzikie wysypiska, informować o nich gminy i domagać się ich uprzątnięcia. Prowadzona będzie też selektywna zbiórka odpadów. Akcja przypada na weekend 21-23 września. W niedzielę 23 września w Polsce odbędą się wybory do Sejmu i Senatu.

Nieuczciwy inkasent

Kara do pięciu lat więzienia grozi inkasentowi Zakładu Gazowniczego w Kaliszu, który przywłaszczył sobie prawie 130 tys. zł – poinformował wczoraj Janusz Walczak, rzecznik prasowy miejscowej Prokuratury Okręgowej.

„Janusz K. uprawiał swój proceder od pięciu lat” – dodał. W przekazanym do sądu akcie oskarżenia, prokuratura zarzuciła inkasentowi, że najpierw wykreślił z rejestru jednego z odbiorców gazu prowadzącego działalność gospodarczą, wystawił mu nieewidencjonowane faktury i przywłaszczał pobierane pieniądze.

Afgańscy talibowie grożą powieszeniem 8 cudzoziemców

Grzech — krzewienie chrześcijaństwa

Rządzący Afganistanem talibowie ostrzegli wczoraj, że ośmiorgu cudzoziemcom, odpowiadającym obecnie przed sądem w Kabulu za szerzenie chrześcijaństwa, może grozić kara śmierci przez powieszenie.

Jednocześnie zapowiedziano, że oskarżeni – Amerykanie, Niemcy i Australijczycy – mogą wynająć zagranicznych adwokatów, by występować w ich obronie.

Wszystko zgodnie z prawem...

Kierujący pracami islamskiego sądu Mulawi Nur Mohammad Sakib odmówił dopuszczenia na salę sądową dziennikarzy, pracowników konsularnych USA, Niemiec i Australii, a także nie chciał przyjąć dyplomatów z tych trzech państw.

Jak powiedział w wywiadzie, udzielonym wczoraj afgańskiej agencji AIP, proces ośmiorga pracowników niemieckiej organizacji charytatywnej „Shelter Now International” trwa i sędziowie już drugi dzień z rzędu rozpatrują przedstawione im materiały dowodowe. Wyrok zostanie wydany zgodnie z prawami Afganistanu – podkreślił sędzia. Jeśli podsądni zostaną uznani za winnych, grozi im kara śmierci przez powieszenie – dodał.

Rygorystyczne traktowanie Koranu

Pracownicy niemieckiej organizacji zostali zatrzymani przed mie-



Jeśli podsądni zostaną uznani za winnych, grozi im kara śmierci przez powieszenie

Fot. EPA-ELTA

siącem wraz z 16 afgańskimi pracownikami „Shelter Now”.

Los Afgańczyków jest niezny – prawdopodobnie ich proces odbywać się będzie odrębnie. Nie jest jednak wykluczone, że złożą zeznania w sprawie cudzoziemców.

Rygorystyczna interpretacja prawa islamskiego w wydaniu talibów – kontrolujących 80–90 procent obszaru Afganistanu – przewiduje karę śmierci za przejście z islamu na inną wiarę, a także za propagowanie innych religii.

Karę tę jednak orzekano do-

tychczas w odniesieniu do samych Afgańczyków i nie była stosowana wobec obcokrajowców.

Propozycja wymiany obcokrajowców za terrorystę

Rodzina arabskiego terrorysty więzionego w Stanach Zjednoczonych zaproponowała wczoraj jego wypuszczenie na wolność, w zamian za zwolnienie ośmiu obcokrajowców sądzonych w Afganistanie za krzewienie chrześcijaństwa.

Niewidomy szejik Omar Abdel-Rahman, przywódca duchowy is-

lamskich fundamentalistów z Egiptu, został w 1996 roku skazany przez amerykański sąd na dożywocie w związku z zamachem na World Trade Center w nowym Jorku.

Zginęło wówczas sześć osób. Obecnie jego rodzina ma nadzieję, że zarówno prezydent USA George W. Bush, jak i rządzący Afganistanem talibowie zgodzą się na proponowaną wymianę. Wysłali do nich w tej sprawie listy.

Swoją prośbę uzasadniają pogarszającym się stanem zdrowia szejika Omara.

Prezydent Kuczma za rozszerzeniem NATO na Wschód — Na razie bez Ukrainy

Prezydent Ukrainy Leonid Kuczma wyraził wczoraj poparcie dla dalszego rozszerzenia NATO na Wschód podkreślając, że państwa te powinny samodzielnie decydować o członkostwie w tym militarnym Sojuszu.

Przebywający w Sofii prezydent Ukrainy przemawiał wczoraj w bułgarskim parlamencie.

Wypowiedź na temat rozszerzenia NATO stanowiła jawną aluzję do rosyjskich obiekcji wobec dalszego rozszerzenia NATO na Wschód po przyjęciu do Sojuszu w roku 1999 Czech, Polski i Węgry.

„Ukraina nie rozważa obecnie możliwości przystąpienia do NATO” – powiedział Kuczma, dodając, że Kijów uważa, iż każde państwo ma prawo do samodzielnego

decydowania w tej kwestii”.

Moskwa niezmiennie powtarza, że dalsze rozszerzenie NATO może doprowadzić do wyścigu zbrojeń w Europie.

Ukraina, jak podkreślił Kuczma, widzi w powiększeniu NATO „nieodłączną część budowy nowej Europy i szansę rozszerzenia stabilności i demokracji”.

Bułgaria wraz z Rumunią, Słowenią, Słowacją i trzema państwami bałtyckimi: Litwą, Łotwą i Estonią – ma nadzieję na otrzymanie propozycji członkostwa w NATO na szczycie tej organizacji w Pradze w przyszłym roku. Prezydent Ukrainy powiedział, że przyjęcie Bułgarii do NATO rozszerzy „strefę pokoju” w niespokojnym regionie Bałkanów.

Probrytyjscy lojaliści w akcji

Eksplozja bomby w Ulsterze

Bomba domowej roboty rzucona przez probrytyjskich lojalistów eksplodowała wczoraj rano koło policjantów, strzegących uczennic udających się do katolickiej szkoły w protestanckiej enklawie w Belfaście.

Poważnie ranny w nogi został jeden z policjantów. Nie ucierpiało żadne z dzieci ani odprowadzających je rodziców. Wybuch spowodował panikę wśród dzieci i rodziców, idących do szkoły w asyście strzegących ich policjantów. Glenbryn, protestancka enklawa w Belfaście, od trzech dni jest widownią zamieszek z udziałem lojalistów (paramilitarnych ugrupowań protestanckich).

Znajduje się tam katolicka szkoła podstawowa dla dziewcząt, do której protestanci i lojaliści wzbraniają dostępu dzieciom i ich rodzicom. Do starć protestantów z siłami bezpieczeństwa doszło w Gelbryn również we wtorek wieczorem. W policjantów rzucono ładunek wybuchowy wypełniony gwoździami. Dwóch policjantów odniosło obrażenia. Według brytyjskiej agencji PA zajścia były następstwem umyślnego przejechania samochodem protestanckiego chłopca. Według policji północnoirlandzkiej śmierć 16-letniego Thomasa McDonalda traktowana jest jak zabójstwo.

Na podstawie doniesień PAP stronę przygotował
Aleksander Borowik

„Wiedomości” o umowie gazowej Polski z Norwegią — W Rosję to nie uderzy

Stały komentator wpływowego rosyjskiego ekonomicznego dziennika „Wiedomości” Witalij Portnikow twierdzi, że podpisanie przez gabinet Jerzego Bużka umowy na dostawę gazu z Norwegii nie uderzy w interesy Rosji.

„Wątpliwe, żeby norweskie dostawy do północnej Polski podważyły pozycję „Gazpromu” w tym kraju” – pisze Portnikow, podkreślając jednocześnie, że skandynawski gaz dotrze do Polski dopiero za siedem lat.

Komentator „Wiedomości” przypomina również, że Rosja – nie mająca środków na inwestycje w przemysł gazowy – i tak będzie miała najpewniej problemy z zaspokojeniem rosnącego zapotrzebowania na gaz w Europie Zachodniej.

Portnikow przytacza pozytywne reakcje polskiej opinii publicznej na przełamanie gazowego monopolu Rosji. „Teraz, jak przekonują zwolennicy norweskiego kontraktu, gazo-

ciąg taki jest (dla Polski) z punktu widzenia ekonomicznego niewygodny, a politycznie niepotrzebny” – czytamy w dzienniku wydawanym w Moskwie wspólnie przez „The Wall Street Journal” i „Financial Times”. Portnikow przekonuje jednak, że jest „wysoce wątpliwe czy polskie zwycięstwo stało się rosyjską porażką”.

„Pojawienie się norweskiego konkurenta, zmniejszenie perspektyw budowy „wychowawczego” (wobec Ukrainy) gazociągu – wszystko to na pierwszy rzut oka wygląda na poważne uderzenie w rosyjskie interesy. Ale tylko na pierwszy rzut oka” – twierdzi rosyjski dziennikarz. Portnikow twierdzi, że budowa gazociągu omijającego Ukrainę była marzeniem poprzedniego szefa Gazpromu Rema Wiachiriewa. Tymczasem nowemu kierownictwu kompanii „wygodniej i prościej porozumieć się z Ukraińcami niż liczyć na Polaków”.

Irak wydalil pracowników ONZ

Oskarżenie o szpiegostwo

Irak oskarżył wczoraj o szpiegostwo pięciu pracowników misji ONZ wydalonych poprzedniego dnia z tego kraju i poinformował, że przygotowuje do ujawnienia dowody przeciw nim.

„Oni są szpiegami” – powiedział urzędnik irackiego ministerstwa spraw zagranicznych o czterech Nigeryjczykach i obywatelce Bośni i Hercegowiny, którzy w Bagdadzie byli pracownikami ONZ-owskiego programu „żywność za ropę”.

„Irak ma dowody ich zaangażowania w działania, które są sprzeczne z ich zadaniami jako pracowników międzynarodowych i jest goto-

wy do przedstawienia tych dowodów” – dodał urzędnik.

Wcześniej biuro ONZ w Bagdadzie potwierdziło, że cała piątka już opuściła Irak. Program „żywność za ropę” pozwala, aby Irak – podlegający międzynarodowym sankcjom gospodarczym, wprowadzonym po wojnie w Zatoce w 1991 r. – eksportował ograniczone ilości swej ropy naftowej, kupując za uzyskane w ten sposób pieniądze żywność i leki dla cywilnej ludności. Zainicjowany w 1997 r. program miał prowadzić do zmniejszenia skutków sankcji dla irackich cywilów.

Z historii

Szpitale, domy opieki, łaźnie...

W końcu XIX wieku zbudowano w Wilnie kilka szpitali, pojawiły się też prywatne lecznice. W 1865 roku zrekonstruowano szpital żydowski przy ulicy Zawalnej 38 (obecnie Pylimo). Według projektu architekta Lewickiego do starego budynku włączono nowe skrzydła.

Gmach wiele zyskał, zwłaszcza, że pomieszczenia zostały przerebionione: na parterze (pierwsze piętro) umieszczono szkołkę, aptekę, kuchnię, pokoje administracyjne i gospodarcze. W 1891 roku, według projektu A. Polozowa, szpital przy Zawalnej poszerzono, dobudowano drugie (trzecie) piętro. Szpital żydowski istniał tam do drugiej wojny światowej.

Budynkiem typu szpitalnego była lecznica oftalmologiczna (chorób oczu) na Nowym Świecie, u zbiegu obecnych ulic Stadionu i Tyzenhauzu. Lecznicę ufundowała hrabina Maria Przeździecka, a zaprojektował ją w 1881 roku warszawski architekt Berendt, natomiast budował inżynier Lewicki. Budowę zakończono w 1884 roku. Następnie według projektu Feliksa Jasińskiego na podwórzu lecznicy zbudowano izbę przyjęć pomocy doraźnej i domek stróża. Całość otoczona była metalowym parkanem. Gmach na tamte czasy był lekki, w stylu polskim.

Budynkiem, przeznaczonym na szpital, był też dom Anny Zajączek przy obecnej ulicy Żygimanta 2. Gmach zbudowano w latach 1892-1893 według projektu A. Bykowskiego.

Zachował się w Wilnie przytułek żydowski przy obecnej ulicy Pa-

menkalnio 15. Uformowano go w kilku etapach. W 1878 roku zbudowano tylko dom-przytułek według projektu M. Strebeki, następnie w 1884 roku powstał obok podobny budynek według projektu K. Maculewicza i wreszcie w latach 1897-99 dobudowano według projektu architekta Korojedowa trzecie piętro oraz wzniesiono przybudówkę na dom modlitwy dla mieszkańców przytułku. Później, w latach 1909-1910 powiększono przytułek, nadbudowano czwarte piętro według projektu Dawida Frenkla. Był to na początku wieku znany w Wilnie przytułek żydowski.

Publiczne łaźnie pojawiły się w Wilnie również w końcu XIX w., a na początku XX stulecia bardzo znane były w naszym mieście następujące: „Moskiewska łaźnia” przy ulicy Zawalnej, Szarskiego przy Trockiej, Sztrausa na początku Popławskiej, Petersburska na rogu obecnych ulic Tiltu 17 i Radvil, Kodzia przy ulicy Zarzecznicy, łaźnie Agresta i Chwolesa. Petersburska łaźnia miała dwa piętra i duże weneckie okna. Uważano ją za najlepszą w tamtym okresie. Większość z wymienionych łaźni przetrwała do drugiej wojny światowej. Budynki łaźni publicznych były raczej skromne, nie różniły się od innych domów użyteczności publicznej miasta Wilna. Dziś, podobnie jak wiele innych budowli, już one nie istnieją. Zamiast dawnych łaźni w wielu nowoczesnych budynkach są tzw. sauny lub „banie” rosyjskie, a najbardziej popularne są zwyciężające domowe wanny i prysznicze.

Michał Staruk



Szpital żydowski istniał tu do drugiej wojny światowej

Fot. Marian Paluszkiwicz

Uwaga Wilnianie!

Radni Akcji Wyborczej Polaków na Litwie miasta Wilna przyjmują mieszkańców w gmachu samorządu przy al. Giedymina 9, w pokoju nr 314, we wtorki od godz. 15.00 do 17.00.

18 września – Jan Sienkiewicz.
Informacja pod nr tel. 62 11 15.

Fracja AWPL w samorządzie m. Wilna

Z jedenastu pozostały tylko trzy, ale i ludzi tam niedużo

Weekend z „wienikiem”

Jadą na drugi koniec miasta dumnie trzymając pod pachą miotłę liściastą (najlepiej brzoźową), by w ciągu godziny rozkoszować się tym niepowtarzalnym uczuciem – parzenia się w prawdziwej łaźni. Co prawda, jeżeli chodzi o łaźnie, to w stolicy Litwy nie jest najlepiej, bo z jedenastu istniejących jeszcze przed laty, dzisiaj, można zażywać tej przyjemności tylko w trzech.

Trzech, tak zwanych miejskich. Bo wielu wilnian na taki luksus może już sobie pozwolić w domu. Oczywiście, indywidualnym. Gdyby zrobić rajd po nowo wybudowanych, to prawie w każdym jest takie pomieszczenie. Bo kto choć raz zażył tej przyjemności, stał się prawdziwym fanatykiem. Zresztą nie dziwnym się temu wcale, bo walorów takiej kąpieli jest dużo, nie zamieni tego ani prysznic, ani kąpiel w wannie.

Do trzech razy sztuka

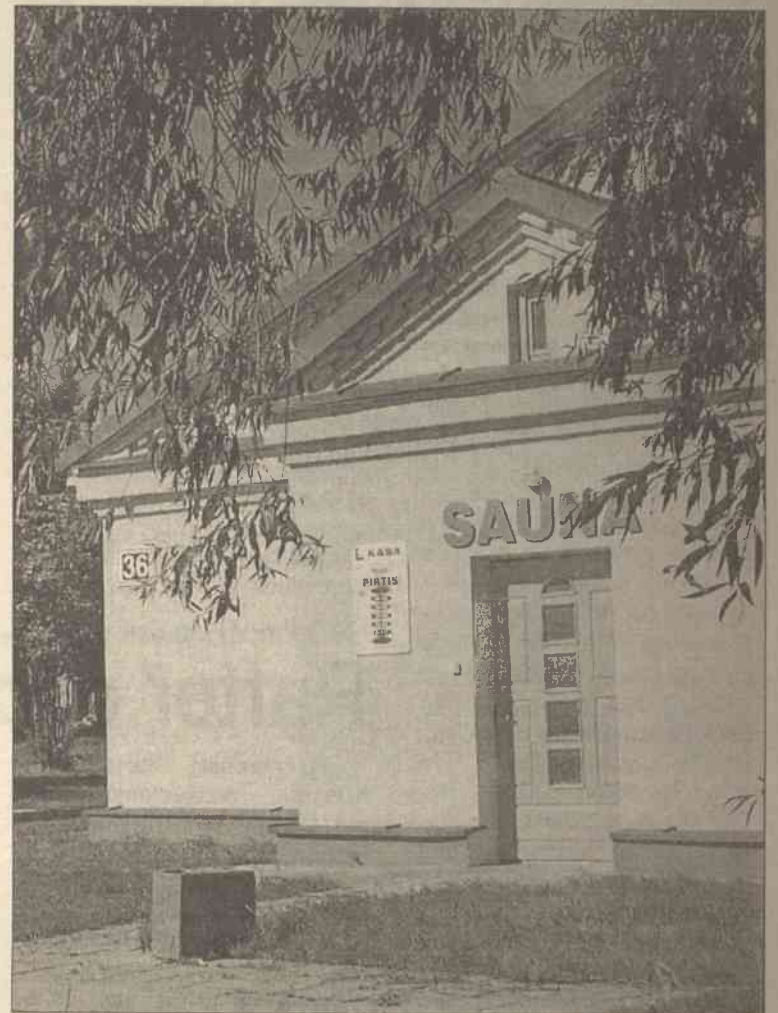
Z tym tylko, że jak się nie ma własnej łaźni, to się nie rozkręcisz, bo, jak nadmieniliśmy powyżej, w stolicy czynne są tylko trzy. Trzeba więc jechać na drugi koniec miasta, a i przyjemność ta kosztuje też stosunkowo niemało (bilet jednorazowy dla jednej osoby 8 litów). A jeżeli się zaplanuje rodzinny wypad...

Tuż po odzyskaniu niepodległości łaźnie sprywatyzowano, a potem bardzo szybko zmieniły one przeznaczenie. Był okres, że w naszym mieście działały tylko dwie łaźnie – jedna przy ulicy Subocz, druga – przy Pylimo. Obie czynne po dziś dzień. Przed trzema laty doszła jeszcze jedna tego rodzaju placówka – w „Šiaurės miestelis” (Miasteczko Północne). Rozlokowała się w pomieszczeniu byłych koszar, ale gmach doskonale wyremontowano, zarówno zewnątrz, jak też wewnątrz. Estetyczna poczekalnia, wygodne fotele, szatnie, glazura, sauna. Przed bieżącym sezonem, który, notabene, rozpoczął się przed kilkoma dniami, została ta placówka znacznie odnowiona i rozszerzona.

Uff, gorąco...

Administrator Vytautas Žemulis najpierw zaprosił do obejrzenia parowni, albowiem, jak zaznaczył, jest to serce łaźni, gdzie temperatura osiąga 120 stopni Celsjusza. Do remontu, który rozpoczęto nieco przed miesiącem, było stosunkowo nieduże pomieszczenie, gdzie jednocześnie mogły zażywać tej przyjemności tylko trzy osoby. Obecnie zwiększyło się ono pięciokrotnie. Piec sprowadzono z Finlandii, ściany wyłożono boazerią, drewniane leżaki pachną lasem.

Rozszerzyło się nie tylko pomieszczenie parowni, ale po wybu-



Do najbliższego przystanku – kawał drogi, ale kogo stać na tę przyjemność, to warto się tu wybrać. Jeżeli macie znajomych, można wynająć saunę na sześć osób. Zapłacicie 60 litów

rzeniu niektórych ścianek – cała powierzchnia. Tym niemniej, jeżeli się przypomni ogromne kolosy powojennych łaźni stołecznych, to jest stosunkowo nieduża, gdyż jednocześnie może się tu kąpać około 30 osób.

Myc się nie ma gdzie, chętnych tudzież

Zdawałoby się, że przy tak małej liczbie łaźni w stolicy, nie sposób do nich się dostać. Ale, jeżeli chodzi o tę w „Šiaurės miestelis” – to raczej frekwencja nie jest tu duża. A składa się na to przede wszystkim to, że znajduje się ona w niewygodnym miejscu. Problem z dotarciem komunikacją miejską. Kawał do najbliższego przystanku po drodze, szczególnie jesienią i zimą, niezbyt wygodnej. Na terenie Miasteczka Północnego – nie wszędzie jest asfalt, a teraz, kiedy obok trwa budowa, jest jeszcze gorzej. Z oświetleniem też nie najlepiej. W zasadzie więc przyjeżdżają tu ludzie samochodami. Zresztą weźmy pod uwagę także czynnik finansowy – taki wypad do łaźni dla rodziny – to spory wydatek. Przypomniały mi się czasy, kiedy do łaźni miejskiej szło się za 15 kopiejek. Były koleżki, ale, co prawda, mało które domy stołeczne miały łaźienki.

Życie wniosło swoje zmiany. Tym niemniej popyt na łaźnie byłby ogromny. Świadczy o tym inicjatywa przydzielania talonów dla ludzi

slabo uposażonych przez wydział opieki społecznej samorządu miasta Wilna. Chętnych mnóstwo. Wilnianie z talonami idą do łaźni przy ul. Pylimo, bo z nią właśnie wydział podpisał umowę.

Żegnaj, raj dla bezdomnych

W roku ubiegłym placówka w „Šiaurės miestelis” gratisowo udzielała kąpiele osobom z tak zwanym marginesu społecznego. Wyznaczono dla nich osobny dzień, ale sprzeciwili się temu inni klienci, motywując, że nie chcą się kąpać po „zawszawionych”. Dla „bomżów”, bezdomnych pozostały stawy, rzeki, a zimą... Potem się dziwnym, że tak cuchną. Higienicy stolicy biją na alarm, ale życie jest życiem i wszystko kosztuje. Każdy liczy. Skoro mowa o cenach, to dodać trzeba, że emeryci mają zniżki – 6 litów, a dzieci – 4 Lt.

Jeszcze jedna ciekawostka, która nas zadziwiła, polega na tym, że wyżej wymieniona łaźnia, którą odwiedziliśmy, wprowadziła tzw. dni męskie i damskie. Bo okazuje się, że mężczyźni przychodzi tu o wiele więcej. Czyli z rodzinnego wypadu – nici. Bo w jednym dniu kąpie się mama, w drugim tato... Nie wiemy, czy to się sprawdzi, czy nie zmniejszy i tak niedużej liczby klientów. Bo łaźnie, mimo ich braku w mieście, nie są przepelnione.

Helena Gładkowska
Fot. Marian Paluszkiwicz

W ciągu miesiąca można uzyskać finansowe wsparcie

Starówka sprawą każdego

W toku przygotowań jest program odnowy Starówki Wileńskiej, do którego realizacji może się przyczynić absolutnie każdy mieszkaniec tej części miasta.

To znaczy, że może zgłaszać swe propozycje, dotyczące odnowy, a przy tym zachowania autentyczności tej części grodu. Chodzi tu nie tylko o odnowę gmachów,

ale też otoczenia. Dlatego też Agencja do Spraw Odnowy Starówki Wileńskiej częściowo wesprze inicjatywy z tym związane. Każdy, kto ma jakiegokolwiek propozycję, a potrzebuje na ten cel pieniędzy, powinien się zgłosić do wyżej wymienionej instytucji do dnia 1 października.

Wyżej wymieniona agencja przygotowała też informacyjne wy-

danie „Jak uczestniczyć w programie odnowy Starówki Wileńskiej”, które rozpowszechnia gratisowo. Z warunkami uczestnictwa w tym programie można zapoznać się także w samej agencji. Jest to doskonała szansa dla spółek mieszkaniowych, aby odnowić dachy, elewacje domów, tereny.

Inf. wł.

Sprintem

• Virgilijus Alekna zdobył na odbywających się w Australii Igrzyskach Dobrej Woli srebrny medal w konkursie rzutu dyskiem. Litewski atleta uzyskał wynik 66,07 metra i musiał uznać wyższość zawodnika z Republiki Południowej Afryki Frantza Krugera – 67,84 m.

• W odbywającym się w Holandii wyścigu kolarskim „Formido Holland Ladies Tour” po trzecim etapie Diana Žiliutė awansowała w klasyfikacji generalnej na trzecie miejsce. Na metę trzeciego etapu litewska kolarka przyjechała jako piąta ze stratą 2 min 52 sek. do zwyciężczyni, Niemki Bettiny Schoke. W klasyfikacji generalnej na czele nadal jest Niemka Petra Rossner. Diana Žiliutė traci do niej 8 sekund.

• Costas Petropoulos, trener koszykarzy Grecji, zrezygnował z zajmowanego stanowiska, po tym jak prowadzony przez niego zespół nie awansował do ćwierćfinałów mistrzostw Europy. Do tej pory w 66-letniej historii finałów ME koszykarzy Grecja wywalczyła trzy medale – złoty w 1987, srebrny w 1989 i brązowy w 1949 roku.

• Pewne małżeństwo z angielskiego Rotterhamu kupiło dwa znaki rozpoznawcze dla swego samochodu: EN51GER i GB51GER. Oboje uznali, że będzie im obojętne, czy wyjadą na szosę ze znakiem pierwszym czy drugim, obydwa bowiem utrwala sobotni triumf reprezentacji Anglii nad Niemcami w Monachium 5:1. Na pomysł takiego oznakowania pojazdu wpadła małżonka, której było przykro, że mąż nie mógł oglądać meczu Niemcy-Anglia, ponieważ w tę pamiętną sobotę musiał pracować.

• Holenderski Związek Piłkarski (KNVB) odwołał towarzyski mecz Brazylii-Holandia (17.04.2002), z czego bardzo niezadowolony jest trener reprezentacji Holandii Louis van Gaal. Rzecznik KNVB powiedział, że odwołanie jest spowodowane przewidywanym nikłym zainteresowaniem holenderskich kibiców tym spotkaniem, zdegustowanych wynikami „pomarańczowych”. Brazylii – według doniesień tej agencji, ma także kłopoty z zaaranżowaniem spotkań towarzyskich dla reprezentacji. Jamajka, Gwatemala i Honduras także odrzuciły zaproszenie do przyjazdu do Kurytyby.

• Czechy pokonały w Ostrawie wicemistrza Europy Rosję 3:1 (25:23, 25:21, 20:25, 26:24) w sparingowym meczu siatkarzy, który odbył się bez udziału publiczności. W sobotę w Ostrawie rozpoczną się mistrzostwa Europy, w których zagra reprezentacja Polski, a jej rywalami będą Włochy, Jugosławia, Francja, Niemcy i Węgry.

• Belgijski kolarz Paul Van Hyfte z grupy Lotto-Adecco wygrał jednoetapowy wyścig w Merksem (193,2 km). Drugie miejsce zajął Holender Aart Vierhouten, a trzeci był Belg Nico Eeckhout.

Na podstawie doniesień PAP,
BNS stronę przygotował
Andrzej Łakis

Furlan wygrał drugi etap Tour de Pologne

Kirsipuu przyznał frajerstwo

Włoch Angelo Furlan z grupy Alessio wygrał w Koszalinie po finiszu z peletonu drugi etap 58. Tour de Pologne. Młody włoski neoprofi minimalnie wyprzedził Estończyka Jana Kirsipuu, który dzięki bonifikacjom za drugie miejsce umocnił się na pozycji lidera.

Kirsipuu, zwycięzca dwóch etapów w tegorocznym Tour de France, przyjął porażkę w Koszalinie spokojnie, a nawet z odrobiną samoironii.

– W mojej dziewięcioletniej karierze zawodowej coś podobnego nigdy mi się nie zdarzyło. Oglądałem się na Petacchio, a tymczasem wyskoczył mi z drugiej strony ten młody Furlan. Nie spojrzałem w tamtą stronę. Przegrałem jak frajer – powiedział śmiejąc się. 24-letni Furlan, który dopiero rozpoczyna karierę

profesjonalną, był zachwycony.

– To mój największy sukces. Odniosłem trzecie zwycięstwo etapowe, ale wcześniejsze wygrane były na mniejszych wyścigach. A poza tym pokonałem samego Kirsipuu, jednego z najlepszych sprinterów świata. Polskę będę wspominał bardzo dobrze – powiedział.

Angelo Furlan dodał, że nie łączy go związek rodzinny ani ze słynnym włoskim kolarzem Giorgio ani z tenisistą Renzo. „To nie jest moja rodzina, ale chciałbym być kiedyś takim zawodnikiem jak Giorgio Furlan, zwycięzca klasyki Mediolan-San Remo” – wyjaśnił. Przez ponad 150 kilometrów uciekali Marcin Gębka (CCC Mat), Kazimierz Stafiej (Mróz Supradyn Witaminy) i Daniel Czajkowski (Servisco), którym początko-

wo towarzyszył Słowak Martin Pradnovsky z polskiej ekipy Atlas Ambra.

Przewaga uciekających nad peletonem, która na 170. kilometrze sięgała już 13 minut, zaczęła błyskawicznie topnieć. Peleton potrzebował nieco ponad 50 kilometrów, by odrobić tę bardzo dużą stratę. Stafiej zdążył jeszcze wygrać górską premię na Chełmskiej Górze, ale na pierwszej rundzie w Koszalinie było już po ucieczce.

Wyniki 2. etapu, Gdynia – Koszalin (246,5 km): 1. Angelo Furlan (Włochy/Alessio), 2. Jaan Kirsipuu (Estonia/AG2R), 3. Alessandro Petacchi (Włochy/Fassa Bortolo), 4. Federico Colonna (Włochy/Cantina Tollo), 5. Romans Vainsteins (Łotwa/Domo Farm Frites), 6. Władysław Borisow (Rosja/Itera), 7. Has

De Clercq (Belgia/Lotto), 8. Paweł Sendal (Polska U-23), 9. Nicola Loda (Włochy/Fassa Bortolo), 10. Nicola Minali (Włochy/Tacconi Sport).

Klasyfikacja generalna: 1. Kirsipuu 9:59.21, 2. Dario Andriotto (Włochy/Alexia Aluminio) strata 19, 3. Ramondas Vilčynskas (Litwa/Mróz Supradyn) 21, 4. Magnus Backstedt (Szwecja/Credit Agricole) 25, 5. Furlan 1.08, 6. Marcin Gębka (CCC Mat) 1.09, 7. Kazimierz Stafiej (Mróz) 1.11, 8. Daniel Czajkowski (Servisco) 1.12, 9. Piotr Wadecki (Domo) 1.15, 10. Remigius Lupeikis (Litwa/Mróz) 1.15.

Liderzy innych klasyfikacji: wszechstronnego – Gębka, górską – Ruggero Marzoli (Włochy/Cantina Tollo), najaktywniejszego – Gębka, punktowa – Kirsipuu, drużynowa – AG2R.

US Open: dzień ósmy

Rafter chce „normalnego” życia

Amerykańscy tenisiści Pete Sampras – rozstawiony z numerem dziesiątym – i Andre Agassi (2.) zmierzą się w ćwierćfinale ostatniego w tym roku wielkoszlemowego turnieju US Open w Nowym Jorku (z pulą nagród 15,8 mln dol.).

Obydwaj tenisiści mają już na koncie zwycięstwa w nowojorskiej imprezie: Sampras cztery, a Agassi dwa.

Sampras pokonał w czterech setach innego mistrza US Open (1997-98), Australijczyka Patricka Raftera, rozstawionego z numerem szóstym – 6:3, 6:2, 6:7 (5-7), 6:4. Po meczu Sampras – okreśłany nawet przez amerykańską prasę mianem „flegmatyka” – zaskoczył wszystkich wybuchem radości.

– To był wielki mecz, lepszy od niejednego półfinału czy finału jakie tu miały miejsce. Naprawdę momentami czułem się jakbym grał najważniejszy mecz w tym turnieju – powiedział Sampras. – Jestem pełen szacunku dla umiejętności Pata, dlatego nie potrafiłem powstrzymać emocji.

30-letni Amerykanin nie wygrał żadnego turnieju ATP od lipca 2000 roku, kiedy pokonał w finale Wimbledonu właśnie Raftera.

28-letni Rafter zapowiedział na początku roku, że po tym sezonie zamierza odpuścić od tenisa. Swoje pożegnanie z tenisem planował na styczeń 2002 r., podczas wielkoszlemowego Australian Open, ale przed dwoma tygodniami ogłosił, że do Melbourne nie pojedzie.

– Muszę wziąć głębszy oddech i zrobić parę rzeczy w „real-

nym świecie”, na które nie miałem dotychczas czasu. Wiele o tym myślałem i chcę się przekonać jak wygląda „normalne” życie – powiedział 28-letni Australijczyk. – Zobaczę jak to wygląda z bliska. Być może mi się nie spodoba. Kto wie? Poczekam i dowiem się.

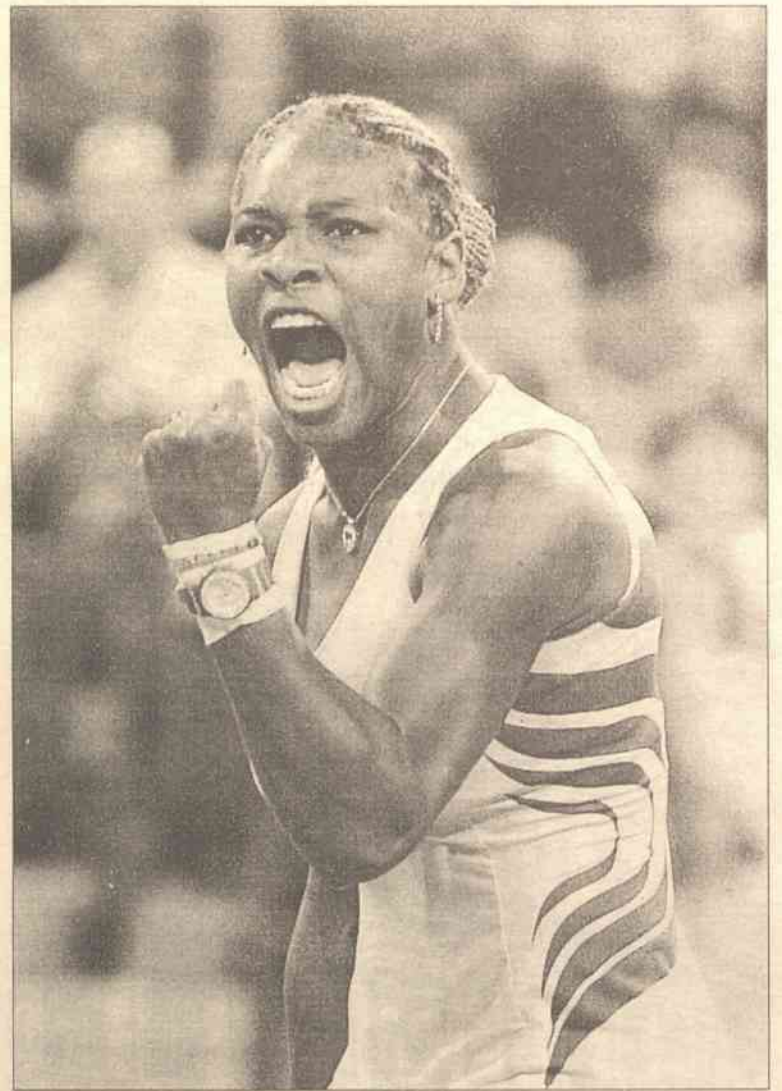
Australijczyk przyznał jednak, że ma pewne „niedokończone rachunki” w tenisie – jak np. zwycięstwo w Wimbledonie – które chciałby jeszcze uregulować. Jednak ostateczną decyzję czy odejdzie na sportową emeryturę, czy też wróci do gry podejmie w ciągu pierwszych sześciu miesięcy 2002 roku.

Natomiast Agassi nie miał większych problemów z wyeliminowaniem Szwajcara Rogera Federera (13.) 6:1, 6:2, 6:4.

– Roger powinien odebrać jako komplement to co teraz powiem: grałem dzisiaj prawie doskonale – podsumował swój występ 31-letni tenisista. – Szybko poruszał się po korcie, próbował wybić mnie z rytmu, ale to było niemożliwe.

Drugą parę ćwierćfinałową tworzą broniący tytułu Rosjanin Marat Safin (nr 3.) i Argentyńczyk Mariano Zabaleta, który bez straty seta wyeliminował Xaviera Malisse'a. Belg pokonał w trzeciej rundzie Brytyjczyka Tima Henmana (9.).

W rywalizacji tenisistek Amelie Mauresmo (8.) wyeliminowała Nathalie Tauziat (9.), wygrywając 6:0, 6:7 (1-7), 6:3. Do ćwierćfinałów awansowały także triumfatorce tegorocznych turniejów wielkoszle-



Venus Williams cieszy się z awansu do ćwierćfinału

Fot. EPA-ELTA

mowych, Amerykanki: zwyciężczyni Australian Open i Roland Garros Jennifer Capriati (2.) oraz Venus Williams, która wygrała Wimble-

don. W walce o półfinał rywalką Capriati będzie Mauresmo, a starsza z sióstr Williams zmierzy się z Belgijką Kim Clijsters (nr 5.).

Młodzieżowe Mistrzostwa Europy piłkarzy

Na pożegnanie — porażka

Młodzieżowa reprezentacja Litwy zakończyła mecze w eliminacjach do Młodzieżowych Mistrzostw Europy porażką z reprezentacją Gruzji 1:4.

W 8 grupie nasza „młodzieżówka” nadal jest na czwartym miejscu i wyprzedza tylko Gruzję, dla której wygrana z Litwą przyniosła pierwsze punkty.

Polacy natomiast remisując z Białorusią 3:3 ostatecznie zaprzepaścili szansę na zwycięstwo w grupie 5.

Wyniki meczów eliminacji piłkarskich młodzieżowych mistrzostw Europy: Grupa 1: Luksem-

burg – Szwajcaria 0:3, Jugosławia – Słowenia 2:1; **Grupa 2:** Cypr – Portugalia 1:0, Holandia – Estonia 6:0; **Grupa 3:** Bułgaria – Dania 3:1, Czechy – Malta 3:0, Irlandia Płn. – Islandia 1:3; **Grupa 4:** Azerbejdżan – Macedonia 1:0, Słowacja – Mołdawia 0:0, Turcja – Szwecja 4:1; **Grupa 5:** Białoruś – Polska 3:3, Norwegia – Walia 2:0, Ukraina – Armenia 1:0; **Grupa 6:** Belgia – Szkocja 0:0; **Grupa 7:** Austria – Bośnia i Hercegowina 2:1; **Grupa 8:** Gruzja – Litwa 4:1, Węgry – Rumunia 1:3; **Grupa 9:** Anglia – Albania 5:0, Finlandia – Grecja 0:3.

Przedsezonowa gorączka w NHL

Rekordowy kontrakt Jaszina

Rosyjski hokeista Aleksiej Jaszin ma podpisać rekordowy kontrakt z klubem NHL, New York Islanders. Jaszin, który przybył do Nowego Jorku w czerwcu, ma zawrzeć na dziesięć lat umowę, wartości 90 milionów dolarów.

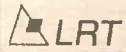
To jeden z najbardziej lukratywnych kontraktów w zawodowej lidze hokejowej NHL. Joe Sakic, najlepszy hokeista NHL w minionym sezonie, ma pięcioletnią umowę z Colorado Avalanche na sumę 50,5 miliona dolarów. Gdy zdecyduje się grać w zespole z Kolorado przez kolejny sezon – kwota ta wzrośnie do 57 milionów dolarów.

Czech Jaromir Jagr przeszedł z Pittsburgh Penguins do Washington Capitals na dwa sezony, za 20,7 miliona dolarów.

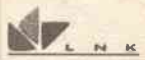
27-letni Jaszin, który do Islanders przeszedł z Ottawa Senators, rozegrał w NHL 504 mecze, strzelił 218 bramek, asystował przy 273. Najskuteczniej grał w sezonie 1998-99, kiedy zdobył 44 bramki i asystował przy 50. Nie grał natomiast w sezonie 1999-2000, ponieważ nie doszedł do porozumienia z Senators w sprawie wysokości kontraktu. W minionym sezonie zdobył dla Senators 40 bramek i asystował przy 48.



CZWARTEK 6. IX



6.00 Dzień dobry
7.35 S. „Po prostu bajka”
18.00 Wiadomości
18.10 Dziennik (ros.)
18.20 S. „Po prostu bajka”
18.45 Telekatalog
18.50 Dla dzieci
19.15 Loteria „Perlas”
19.20 Technologia
i telekomunikacja
19.50 Drogi.
Samochody. Ludzie
20.20 Prosto i jasno
20.30 Panorama
21.00 Aktualny wywiad
21.10 S. „Marie” – Francja
22.00 Sport
22.10 Ojciec Stanisław:
stacja w ciszy
22.50 Spektakl „Pilenai”
w Trokach
23.00 Dziennik wieczorny
23.05 S. „Taksówkarze”



6.00 Poranne koło
7.45 Wiadomości
rowerowe
8.00 S. „Bez domu
jest źle”
8.30 S. „Cena miłości”
9.20 S. „Piątka”
10.15 S. „Wiedzmy
z San Francisco”
11.05 Przebacz
12.00 Salon Białego Kota
12.30 Komedia „Dennis –
groźba
społeczeństwu”
14.30 Telepizza
15.00 Dla dzieci
15.50 S. „Szelm
Twistowie”
16.15 S. „Bez domu
jest źle”
16.45 S. „Cena miłości”
17.45 S. „Róża pustyni”
18.45 Wiadomości
19.15 Padaj trupem.
Wesoła
kryminalistyka
19.45 S. „Jednostka
policji” – USA, 1982
20.15 Wiadomości
rowerowe
20.30 Wielkie
mistrzostwa
„Senukai”
20.40 S. „Nash Bridges”
21.35 S. „Przyjaciele”
22.00 Wiadomości
22.20 S. „Biały Dom: żądza
władzy” – USA, 1999
23.20 Nos
23.45 Niebezpieczna
strefa



7.00 Program muz.
8.00 Krwawa fala
8.10 Najlepszy
bandyci Ameryki
8.30 S. „Razem”
9.00 Nie cierpię reklamy
9.30 S. „Fiorella”
10.15 S. „Valeria”
11.05 S. „Miłosne sidła”
11.50 S. „Gedimino 11”
13.40 Melodramat „Dokąd

prowadzi serce”
15.15 Program muz.
16.15 S. „Fiorella”
17.00 S. „Miłosne sidła”
17.45 Klub koszykówki
18.00 Czwierćfinał
mistrzostw Europy
w koszykówce
mężczyzn. Podczas
przerwy – Klub
koszykówki
19.45 Dzisiaj
20.05 Klub koszykówki
20.15 Czwierćfinał
mistrzostw Europy
w koszykówce
mężczyzn. Podczas
przerwy i po
meczu – Klub
koszykówki
22.15 Krwawa fala
22.25 S. „Gedimino 11”
23.25 Thriller „Sklonowany”
– USA, 1997



7.35 S. „Batman”
8.00 S. „Katalina
i Sebastian”
9.30 S. „Uroczy i dzielni”
10.20 S. „Melrose Place”
11.15 Przepisy Roberta
11.20 S. „Nic świętego”
12.05 S. „Szukajcie
mądrali”
12.25 S. „Trzecia
planeta od Słońca”
12.50 S. „Witaj, wujku
doktorze”
13.35 S. „Złota rączka”
14.00 S. „Cobra-11”
14.45 S. „Batman”
15.15 S. „Simpsonowie”
15.40 S. „Beverly
Hills 90210”
16.25 S. „Uroczy i dzielni”
16.55 Przepisy Roberta
17.00 S. „Melrose Place”
17.50 S. „Katalina
i Sebastian”
18.45 Wiadomości
19.15 Niech żyje król
19.45 S. „Grybauskasowie”
20.15 Film fab. „Rekin”
– USA/Meksyk, 1970
22.05 Wiadomości
22.20 S. „Poltergeist-Legat”
23.10 S. „Złota rączka”
23.35 S. „Nowojorscy
gliniarze”



8.00 Z Wilna
8.20 S. „Śledztwo
prowadzą
znawcy” (1,2)
12.10 Do naszego portu
zawijały statki
13.00 Z Moskwy
13.30 S. „Przy patriarchalnym
stawach II”
14.30 Film fab.
„Nieustraszone
tygrysy”
16.00 Moje kino
17.00 Z Moskwy
17.45 Muzyka
18.30 Z Wilna
19.00 Z Moskwy
19.40 Dla sadowników
20.15 „Geras”
20.30 Lekarz domowy
21.00 S. „Przy patriarchalnym
stawach II”
22.00 Z Wilna
22.20 Zgaszczenie światła
22.40 Patrol drogowy
22.50 S. „Śledztwo
prowadzą znawcy”



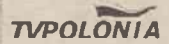
8.10 S. „Milady”
9.00 Przychodzimy
9.30 Film fab.
„Pod kopułą
cyrku” (2)
17.25 Film anim.
17.35 S. „Milady”
18.25 Oferta
18.30 Europa dziś
19.00 Puls Wilna.
Wiadomości (pol.)
19.55 Oferta
20.00 Świat kobiety
20.30 Przychodzimy
21.00 Studio prawnicze
21.30 Puls Wilna.
Wiadomości (pol.)
22.15 Film fab. „Zagłada 31
oddziału” (1)
– Estonia, 1980



7.00, 10.00, 16.00, 21.30
Wiadomości
7.15, 16.50 S. „Ziemia
miłości”
8.15 S. „Rosyjski
tranzyt”
9.15 Człowiek i prawo
9.45 Smaczne historie
9.50 Bibliomania
13.55 Film krym. „Klucz”
15.00 S. „Wielkie pranie”
16.20 Nie jesteście głupi
17.50 S. „Rosyjski
tranzyt”
19.00 Czas
19.40 Film krym.
„Twardziele.
Sprawa nr 1.
Śmiertelne show”
20.40 Niezależne
śledztwo
21.55 Film dok.
„Północny
konwój”
22.25 Film przyg.
„Czterej
muszkieterowie”
0.25 Realna muzyka



7.00 Wiadomości
7.15 Dwa fortepiany
8.00 Moja rodzina
9.00, 15.00, 18.00, 21.00
Wiadomości
9.30 S. „Santa Barbara”
15.30 S. „Wizyta
u Minotaura”
17.00 S. „Amazonka”
18.30, 21.30 Z Moskwy
18.50 Film fab. „Wymiana”
21.40 Film fab. „Oddział
nr 10 z Nawarony”



6.00 Kawa czy herbata,
w tym Wiadomości
o 6.05, 6.30, 7.00, 7.25
8.00 Wiadomości
8.15 Kawa czy herbata
9.05 Kuchnia wróżki
– program
dla dzieci
9.30 S. anim. „Maska”
10.00 „Seans”
– film obycz.
11.20 Wieczór z Jagielskim
12.00 Wiadomości
12.10 Ogród sztuki
12.30 Sekrety zdrowia
12.40 Kwadrans na kawę
13.00 „Złotopolscy”
– telenowela

13.25 Koncert z okazji
otwarcia X
Światowych Igrzysk
Polonijnych
14.25 Święta Góra –
reportaż
14.40 Białoruska szkoła
– reportaż
15.00 Wiadomości
15.10 Studio sport
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyńki
17.30 Kuchnia wróżki –
program dla dzieci
17.50 S. przygod.
„Gwiezdny pirat”
18.20 Telezakupy
18.35 „Złotopolscy” –
telenowela
19.00 Polskie smaki
19.15 Dobranocka
19.30 Wiadomości
19.55 Pogoda
19.57 Sport

20.00 Eliminacje do
Mistrzostw Świata
w piłce nożnej
Białoruś – Polska
21.35 Szalom na Szerokiej
2001 – Koncert
Finałowy
XI Festiwalu
Kultury Żydowskiej
22.30 Panorama
22.50 Sport-telegram
23.00 Studio Wyborcze
Jedyńki
23.50 Wybory Polaków
24.00 Ze sztuką na ty



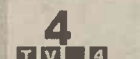
6.00 Piosenka
na życzenie
7.00 S. anim.
„Pokemon”
7.25 S. „Power
Rangers”
7.50 S. „MacGyver”
8.45 S. „Rozbitkowie”
9.40 S. „Cud
miłości”
10.35 S. obycz.
„Po prostu
miłość”
11.30 S. obycz.
„Adam i Ewa”
12.00 S. obycz.
„Czułość
i kłamstwa”
12.30 Chciwość,
czyli
żądza pieniądza
13.30 Disco Polo Live
14.25 S. komed.
„Świat
według
Kiepskich”
15.00 S. anim.
„Batman
dwadzieścia
lat później”
15.30 Informacje
15.50 S. anim.
„Pokemon”
16.15 S. obycz.
„Czułość
i kłamstwa”
16.45 S. przygod.
„Xena,
wojownicza
księżniczka”
17.40 S. „Cud miłości”
18.35 Informacje
+ Publicystyka
18.55 Sport
19.05 S. „Dziki
księżyc”
20.00 S. obycz.

„Adam i Ewa”
– film dok.
20.30 S. komed.
„13 posterunek”
21.05 S. „Misja
w czasie”
21.30 Losowanie LOTTO
22.00 „Nagi patrol”
– film
22.25 Telewizyjne
Biuro Śledcze
22.55 Informacje
i biznes
informacje
23.15 Prognoza
pogody
23.20 Polityczne
graffiti
23.35 S. komed.
„Przyjaciele”
0.05 „Nic
do ukrycia”
– film
1.45 Muzyka
na bis



6.25 Teledyski
7.15 Odjazdowe
kreskówki
9.35 Teleshopping
10.10 „Trzy
razy Zofia”
– telenowela
11.00 „Perla”
– telenowela
11.45 Śmieć
się razem z
nami –
program rozryw.
12.15 Teleshopping
13.15 S. komed.
„Nie z
tego świata”

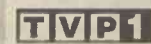
13.45 S. „Czy boisz
się ciemności?”
14.15 Gra w przeboje
– teleturniej muz.
14.45 „Trzy razy Zofia”
– telenowela
15.35 Odjazdowe
kreskówki
18.00 S. „Czy boisz
się ciemności?”
18.30 S. sensac.
„Żar tropików”
19.30 S. komed.
„Nie z tego świata”
20.00 „W blasku
chwaly”
– film sensac.
21.40 „Pięć godzin
strachu” – thriller
23.30 S. sensac.
„Żar tropików”
0.25 „W blasku chwaly”
– film sensac.
1.55 „Pięć godzin
strachu” – thriller
3.25 Teleshopping



6.25 Strefa P
7.00 SUPER VIP
7.30 Muzyczne listy
8.20 S. „Kosmokoty”
– dla dzieci
8.45 S. anim. „Eek!
stravaganza”
9.15 S. komed. „Bobby
kontra wapniaki”
9.45 S. obycz. „Szkoła
przetwarzania”
10.45 S. sensac. „Gorączka
w mieście”
11.45 S. sensac.
„Na Południe”
12.40 „Kaskaderzy z
Hollywood”

– film dok.
13.40 SUPER VIP
14.10 Strefa P
14.45 Muzyczne
listy
15.45 S. „Eek!
stravaganza”
16.15 S. „Kosmokoty”
– dla dzieci
16.45 S. komed.
„Przygody
rodziny
Addamsów”
17.15 S. komed.
„Oh, Baby”
17.45 Dziennik
18.00 VIP – program pub.
18.15 S. anim.
„Różowa Pantera”
18.30 S. komed. „Sabrina –
nastoletnia
czarownica”
19.00 S. sensac.
„Na Południe”
20.00 „Precedensowa
sprawa” –
dramat krym.

22.10 Dziennik
22.22 Informacje
sportowe
22.25 Program pub.
22.35 S. sensac.
„Gorączka
w mieście”
23.35 S. obycz.
„Szkoła
przetwarzania”
0.35 „Mafioso”
– film krym.
2.15 „Spotkajmy się” –
program rozryw.



6.00 Kawa czy herbata,
w tym
Wiadomości:
6.05, 6.30, 7.00, 7.25
8.00 Wiadomości
8.12 Pogoda
8.15 Kawa czy herbata
8.45 S. „Pippi”
9.10 Dzieci dzieciom
9.25 Gimnastyka
9.30 A... Psik!
10.00 „Nasze małe troski”
– film
11.30 Telezakupy
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.25 Horyzonty
12.45 „Klan” – telenowela
13.10 Studio sport: Tour
de Pologne

13.25 ZUS radzi
13.35 Telezakupy
13.50 Pr. publ.
14.20 Ryzyk fizyk
14.40 Niepodobni
15.00 Wiadomości
15.10 Studio sport: Tour
de Pologne
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyńki
17.35 S. „Plebani”
18.05 S. „Zaginiony świat”
19.00 Wieczorynka
19.15 Wybory Polaków
19.30 Wiadomości
19.57 Sport
20.02 Pogoda
20.10 S. „Ekstradycja 2”
21.15 Zawsze po 21.
21.50 Studio
Wyborcze Jedyńki
22.45 Monitor Wiadomości
23.05 Sportowy flesz
23.10 Studio sport:
Kronika Tour
de Pologne

TV 3



20.15

Rekin

Film przyg., USA/Meksyk, 1970, reż. Samuel Fuller, wyk. Burt Reynolds, Arthur Kennedy. Nominowany do „Oscara” Burt Reynolds gra nurka, który w głębi oceanu ma się spotkać sam na sam z ludożercą – rekinem. W filmie jest mnóstwo scen, nakręconych pod wodą. Podczas filmowania zginął kaskader, któremu jest właśnie dedykowany ten film.

RTL 7

20.00

W blasku chwaly

Film sensacyjny, USA, 1997, reż. Dick Lowry, wyk. Lori Loughlin. Wydaje się, że Jeff i Jill Ericksonowie są przeciętnym małżeństwem. Niestety, jak się okazuje, ta niepozorna para żyje z rabunku. Jill jest inteligentną studentką, a Jeff byłym komandosem, który przez jakiś czas był policjantem. Doświadczenie mężczyzny i sprytny umysł Jill sprawiają, że oboje są nieuchwytni dla FBI. Pewnego dnia oboje dochodzą do wniosku, że czas rozpocząć uczciwe życie.

BTV

23.25

Sklonowany

Thriller, USA, 1997, reż. Douglas Barras, wyk. Elizabeth Perkins, Bradley Whitford. Osiem lat temu biogenetyk doktor Wesley Kozak dopomógł pewnej kobiecie i jej mężowi w urodzeniu syna. Tymczasem chłopak tonie w jeziorze i zrozpaczona matka ponownie się zwraca do tego samego specjalisty, aby pomógł jej zająć w ciąży. Tym razem czeka ją jednak odmowna odpowiedź. I oto pewnego razu wraz z mężem kobieta przybywa do małego uzdrowiska ...

Serwis

MIKROBUSÓW

ciężarówek i samochodów osobowych

1. Sprawdzanie i remont hamulców (stanowisko jak w punktach Przeglądu Technicznego)
2. Sprawdzanie podwozi i układu kierowniczego na stanowisku diagnostycznym
3. Naprawa podwozi i układu kierowniczego
4. Komputerowe ustawianie kół z zastosowaniem lasera
5. Remont bieżący i kapitalny silników wysokoprężnych
6. Mierzenie sprężenia w silnikach
7. Sprawdzanie i wymiana wtryskiwaczy do silników wysokoprężnych
8. Naprawa rozruszników i prądnic
9. Wymiana tłumików
10. Regulowanie świateł
11. Montowanie, wyważanie i naprawa opon
12. Wymiana oleju

Tel.: 62 75 85, 62 85 21

Godziny pracy:

8-21 8-22 8-22 8-22 8-22 8-21

Bez istotnych zmian

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami. Krótkotrwałe opady deszczu, burze, rano mgła. Wiatr zmienny, 3-8 m/sek. Temperatura w nocy 9-14, w dzień 16-21 stopni ciepła. W piątek krótkotrwałe deszcze. Temperatura w nocy 8-13, w dzień 14-19 stopni ciepła.



LOTTO
Nr 1814

Wyniki losowania z dnia 04 09 2001

01 03 05 14 16 20 23 25 27 30
31 36 37 42 43 44 45 46 47 53

ZAIDINAS
MEGA-2
Nr 553

01 02 08 09 16 30 +10
6 liczb - 201511 Lt, 5 +1 liczb - 7799 Lt,
5 liczb - 531 Lt, 4+1 liczb - 119 Lt,
4 liczby - 18 Lt, 3+1 liczby - 5 Lt

"Kurier Wileński" – w każdym polskim domu

Wydanie codzienne – indeks 0044

1 mies.	2 mies.	3 mies.
20 Lt	40 Lt	60 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów i mieszkańców wsi – indeks 0227

1 mies.	2 mies.	3 mies.
17 Lt	34 Lt	51 Lt

Wydanie magazynowe (24 strony) indeks 0172

1 mies.	2 mies.	3 mies.
5 Lt	10 Lt	15 Lt

"Kurier Wileński" można zaprenumerować
w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarni "Elephas" (Olandy 3),

Wydanie codzienne w redakcji

1 mies.	2 mies.	3 mies.	1 mies.	2 mies.	3 mies.
14 Lt	28 Lt	42 Lt	13 Lt	26 Lt	39 Lt

Prenumerata dla czytelników w Polsce

wydanie codzienne

wydanie magazynowe

1 mies.	2 mies.	3 mies.	1 mies.	2 mies.	3 mies.
65 PLN	130 PLN	195 PLN	24 PLN	48 PLN	72 PLN

Konto bankowe: Bank Polska Kasa Opieki SA, I Oddział w Suwałkach,
nr. 12401848-07711150-2700-401112-001-0000,
VšĮ "Vilnijos žodis" z dopiskiem "prenumerata"

Prenumerata dla czytelników za granicą

wydanie codzienne

wydanie magazynowe

1 mies.	2 mies.	3 mies.	1 mies.	2 mies.	3 mies.
15 USD	30 USD	15 USD	6 USD	12 USD	18 USD

Konto bankowe: Lietuvos Žemės Ūkio Bankas,
Vilniaus skyrius, b/k 260101424, nr. 1017006650, VšĮ "Vilnijos žodis"

O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję:
fax. 60 84 45, e-mail: kolport@kurierwileński.lt



Ochrony nigdy nie bywa za dużo!

UAB Manteka ir Ko

- Projektowanie i instalacja systemów sygnalizacji ochronnej i przeciwpożarowej.
- Przyłączenie do pulpitu ochrony.
- Fizyczna ochrona obiektów.
- Konwojowanie i inkasowanie.

Kauno 34, 2006 Vilnius, tel./fax 33 35 26, 8 298 71939

DROBNE

Udzielam korepetycji z matematyki. Vilnius, tel. 23 80 90.

Niedrogi i fachowo fotografuję różne uroczystości. Vilnius, tel. 64 51 27, 8 285 27088.

Sprzedam 3-miesięczne gęsi (12 sztuk). Tel. 32 69 61.

Kupię stare: książki, pocztówki, monety i banknoty (papierowe pieniądze). Tel. 32 80 93.

Pomagam w nauce uczniom klas początkowych. Tel. 79 36 74.

Tłumaczę teksty z jęz. litewskiego na polski i z polskiego na litewski. Tel. 79 36 74.

Kobieta poszukuje pracy – opieki nad dzieckiem. Tel. 79 36 74.

Do restauracji, która zostanie otwarta w Domu Kultury Polskiej, poszukiwani są

- * barmani (wyłącznie mężczyźni)
- * kelnerki
- * kucharze
- * Szef kuchni
- * cukiernik

CV prosimy wysłać faxem do 15 września włącznie na nr 333 596 lub pod adresem – Vilnius, Naugarduko 76.

Główna księgowa poszukuje pracy (doświadczenie, znajomość komputera oraz jęz. litewskiego, polskiego, rosyjskiego). Vilnius, tel. 40 50 77.

STOMATOLOGICZNY GABINET

Tel. 305 882

Akcja letnia

- Koronka porcelanowa - 290 Lt
- Protezy ruchome (płytki) - 190 Lt
- Helio plomba - 40 Lt
- Ortodoncja
- Wybielanie zębów
- Porady bezpłatne

Godziny pracy:
I-V 8 - 20
VI 9 - 15

VILNIUS, JUSTINIŠKES, RYGOS 17A

Udzielam korepetycji z języka polskiego (klasy początkowe). Tel. 33 63 32 (wieczorem).

Mineralna wata (ROCKWOOL – od 85 Lt/m3, ISOVER), pianka poliuretanowa, folia, klej, szalówka PVC. Vilnius, tel. 75 09 34.

Docent, doktor nauk medycznych I. Bičkuvienė leczy schorzenia naczyń krwionośnych mózgu i systemu nerwowego. Klinika V. Kamarauskasa. Vilnius, Šiaulių 5-9, tel. 62 15 28, 62 67 15.

Naprawiamy telewizory, sprzęt audio i wideo, pralki, mikrofalówki i in. Vilnius, ul. Justiniškių 62A, tel. 47 66 03.

Pilnie i tanio sprzedam połowę domu w Nowej Wilejce. Tel. 67 87 66

LR Litewskie Radio

zaprasza codziennie o godz. 17 min. 30 do słuchania na falach **FM-105,1 Mhz** audycji w języku polskim

Życzymy dobrego odbioru!

Stale sprzedajemy

opałowe presowane BRYKIETY TORFOWE

w opakowaniu po 50 kg, lub bez opakowania

tel. (22) 49 52 01, (22) 49 53 86.

Dobry węgiel - tanie ciepło.

Kupujcie kuzbaski węgiel marki **SS** najwyższej jakości

Dostarczamy własnym transportem

Panerių 54 tel./fax. 326049

Kalendarium

* Czwartek (6. IX) jest 249 dniem 2001 roku. Do końca roku pozostało 116 dni.

* Znak Zodiaku – Panna.

* Imieniny: Beaty, Bertranda, Eugeniusza, Petroniusza.

* Wschód Słońca – 5.35 zachód – 18.58. Długość dnia 13 godzin 23 min.

* Księżyc. Pełnia – od 2 września.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs

na 6 września 2001 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	3,5972
Dolar australijski	2,0972
1000 rubli białoruskich	2,7192
Korona czeska	0,1054
Korona duńska	0,4833
Funt brytyjski	5,7936
Korona estońska	0,2300
1000 jenów japońskich	3,3539
Dolar kanadyjski	2,5865
Łat lotewski	6,4236
Złoty polski	0,9432
Korona norweska	0,4515
Rubel rosyjski	0,1358
Korona szwedzka	0,3791
Frank szwajcarski	2,3732
100 tys. lir tureckich	2,8139
Griwna ukraińska	0,7489
100 forintów węgierskich	1,4337
10 tys. lei rumuńskich	1,3316

Ustalony kurs przeliczania euro i walut narodowych państw strefy euro

jednostki waluty narodowej za 1 euro

0,7875664 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

Stale kupujemy konie i siano



Zwracać się:
tel. 32 03 60,8 299 92554,
8 285 53045
codziennie

KURIER WILEŃSKI

Redaktor naczelny
Zygmunt Zdanowicz

e-mail:
redaktor@kurierwileński.lt

tel. 60 84 44 fax. 60 84 45

Wydawca
VšĮ "Vilnijos žodis"
Dyrektor spółki
Roman Baranowski
(tel. 60 84 48)
Adres: Birbynių g. 4a
2030 Vilnius
Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322
ISSN 1392-0405
Druk UAB "KLION"

Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik – zastępcy redaktora naczelnego (tel. 60 84 46, 60 84 47). Zespół dziennikarzy: Helena Gładkowska – stolica, Danuta Kamilewicz – "Pocopotek", Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz – polityka, Sabina Juchniewicz – zdrowie, Irena Litwin – praworządność, Andrzej Łakis – sport, Irena Mikulewicz – "Samo życie", Andrzej Pukszo – kultura, Julitta Tryk – gospodarka, Anna Bartoszewicz – "Na luzie" (tel. 60 84 46, 60 84 47, e-mail: redaktor@kurierwileński.lt).
Jadwiga Podmostko – korespondent na rej.wileński, Piotr Ryngiewicz – korespondent na rej. sołeczniczy, tel. 8 - 250 - 52780, Zenon Samulewicz – korespondent na rej. święciański, Alina Sobolewska – korespondent na rej. trocki, Krzysztof Szczepanik – korespondent na obwód kaliningradzki, Marian Paluszkiwicz – fotoreporter (tel. 60 84 48).
Wanda Zajączkowska – sekretarz redakcji, Marian Sipowicz – zastępca sekretarza redakcji (e-mail: sekret@kurierwileński.lt). Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch, Lucja Stankevičiūtė – łamanie komputerowe (tel. 60 84 48), Zbigniew Markowicz – promocja (tel. 60 84 44), Dariusz Guszczka – reklama (tel. 60 84 44, e-mail: reklama@kurierwileński.lt), Roland Juchniewicz – kolportaż – prenumerata (tel. 60 84 44, e-mail: kolport@kurierwileński.lt).
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów nie zamówionych. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor Aleksander Borowik